

No. 287

XXX r.
Istnienia.

Cena numeru
20 gr.

na prenumery
w Łodzi:

Mies. z dod. list. 4.25 gr.

Cenosa. do dom. 20 gr.

Z przes. poczt.

Mies. z dod. list. 5.25 gr.

Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Administr.

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 5-11

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWIÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ŻADNEJ PARTJI.

Sroda, dnia 19 października 1927 r.

Pokrycia polskiej pożyczki zagranicznej

W Warszawie, Londynie, Sztokholmie i New-Jorku
dokonano w ciągu jednego dnia.

Komisja parlamentarna kontroli długów debatuje nad pożyczką. — Znaczna zwyżka pożyczek polskich w Ameryce zapewnia powodzenie pożyczce stabilizacyjnej.

Warszawa, 18-10 (tel. wł.)

Konsorcjum banków polskich, które podjęło się pokryć transzę polską pożyczki amerykańskiej, już na pierwszym posiedzeniu napotkało na trudności z podziałem transzy między poszczególne banki.

Kiedy bowiem zsumowano zapotrzebowanie banków na pożyczkę, okazało się, że już nie 1 milion dolarów (tyle wynosi polska transza), ale nawet 3 miliony nie wystarczyłyby na pokrycie zapotrzebowań banków.

Pożyczka poza tym, że jest lokatą dla kapitałów prywatnych, może być, jak nam zwrócono uwagę w jednym z banków warszawskich, zabezpieczeniem rezerwowych kapitałów w bankach i wszelkiego rodzaju spółkach akcyjnych.

Dziś już od samego rana przychodzą kupować obligacje. Zapowiadają się bardzo duży ruch.

Nie ulega wątpliwości, że transza polska będzie kilkakrotnie pokryta.

Wątpiwem czy obligacje „wyjdą na ulicę” do klientów. Dużą część transzy banki zatrzymują dla siebie. 7 procentowa pożyczka stabilizacyjna jest bowiem doskonałym zabezpieczeniem wkładów.

Pokrycie transzy polskiej odbędzie się bez trudu.

O godzinie 12 w południe zbiera się w sali Senatu posiedzenie parlamentarnej komisji kontroli długów. Przewodniczy marszałek Senatu Trąpczyński. Posiedzenie zwołane zostało specjalnie w celu rozważenia zaciągniętej przez rząd ostatniej pożyczki stabilizacyjnej. Z rozmów z członkami komisji wywnioskować można, iż pożyczka będzie przez komisję zaaprobowana.

Newy Jork, 18-10 (aw)

Kursy polskich pożyczek w Nowym Jorku uległy w tygodniu od dn. 10 do 15 bm. niebywalej zwyżce, Kurs ultimo 8-procentowej pożyczki Dillona z r. 1925 skoczył wzwwyż o całe 2 punkty i osiągnął nienotowany dotychczas poziom 100 i 7/8, gdy w poprzednim tygodniu wynosił tylko 98 i pół.

Kurs ultimo 6-procentowej pożyczki dolarowej 1920 r. podniósł się o całe 1 i pół punktu i osiągnął poziom 84 i pół, gdy w poprzednim tygodniu wynosił tylko 83.

W tutejszych kołach finansowych tę niebywałą zwyżkę traktują jako dobry o-

men dla obecnej polskiej pożyczki stabilizacyjnej, która w dniu dzisiejszym będzie świeciła swój triumf na giełdach amerykańskich.

Londyn, 18-10 (pat)

Lista subskrypcji 7% pożyczki stabilizacyjnej polskiej na 2 miliony funtów szt. zamknięta została dziś w południe. Pożyczka pokryta została z nadwyżką.

Wyłożona w dniu dzisiejszym na tutejszej giełdzie pożyczka 7% polskiej pożyczki stabilizacyjnej pokryta została z nadwyżką.

Sztokholm 18-10 (pat)

Subskrypcja polskiej 7% pożyczki stabilizacyjnej 1927 r. dokonana została przy niezwykle zainteresowaniu publiczności. Pożyczka została rozkupiona z taką szybkością, że w przeciągu pół godziny lista pożyczki została zamknięta.

Nowy Jork, 18-10 (pat)

Amerykańskie konsorcjum bankowe, które wyłożyło w dniu dzisiejszym polską pożyczkę stabilizacyjną ogłosiło jednocześnie prospekt, w którym podaje szczegóły o położeniu gospodarczym Polski, a m. in. dowodzi, że Polska jest drugim z rzędu producentem cynku w Europie.

Prospekt m. in. zaznacza, że długi zagraniczne Polski wynoszą wraz z nową pożyczką 439 milionów dolarów.

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

członków Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Łodzi
ul. Przejazd 34.

Zarząd Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Łodzi zwołuje w poniedziałek dnia 24 października 1927 r. o godzinie 6 w pierwszym, a o godz. 7 wiecz. w drugim terminie ważne bez względu na ilość obecnych zgodnie z § 19 uchwały Stowarzyszenia,

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie członków Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich

w lokalu własnym przy ul. Przejazd 34.
Porządek dzienny następujący:

Sprawa zaciągnięcia pożyczki na budowę sali.

Ze względu na ważność sprawy. Zarząd Stowarzyszenia uprasza członków o liczne przybycie.

Wejście za okazaniem książeczki członkowskiej. 3609

W labiryncie złotych w złocie.

Za 100 złotych w złocie Grabskiego płacą 172 złote w złocie sanacyjne ustabilizowane!

Warszawa, 18-10 (pat)

Z dniem 13 bm. weszło w życie rozporządzenie P. Prezydenta o stabilizacji złotego (Dz. U.R.P. Nr. 86 poz. 990).

Rozporządzenie powyższe ustala wartość złotego według nowej relacji do złota, a mianowicie z 1 kg. czystego kruszcu wybija się 5924,44 złotych, podczas gdy poprzednio wybijano 3.444,44 zł.

W rezultacie ustalenia nowego parytu-

tu nastąpi przerachowanie powstałych przed dniem ogłoszenia wymienionego rozporządzenia zobowiązań złotych w złocie, przyczem 100 dawnych złotych będzie odpowiadało 172 nowe złote w złocie. W najbliższym czasie ukaże się odnośne rozporządzenie. Powyższe nie dotyczy transakcji zawartych w złotych obiegowych, które podlegają nemu przerachowaniu z natury rzeczy nie ulegają.

Czy Sejm będzie rozwiązany?

Komu rząd zda rachunek z przekroczenia budżetu o 300 milionów złotych.

Warszawa, 18-10 (tel. wł.)

Przed piątkiem ma zapasć w sferach rządowych decyzja co do tego, czy Sejm będzie rozwiązany przed terminem, a wybory rozpisane na styczeń, czy też rząd zaczeka na konstytucyjny termin wygaśnięcia Sejmu (28 listopada).

Decyzja ta będzie zależała od rozstrzygnięcia sprawy dodatkowych kredytów do budżetu na r. 1927/28. Jak wiadomo rok budżetowy trwa od 1 kwietnia do 31 marca. O-tóż w pierwszym półroczu obecnego roku budżetowego (od 1 kwietnia do października) rząd przekroczył wydatki budżetowe o około 300 milj. zł. Wobec tego rząd będzie musiał wystąpić o zatwierdzenie tych dodatkowych kredytów do parlamentu.

Jeśli Sejm został rozwiązany przed terminem, t. zn. już w październiku, kre-

dyty te mogłyby być uchwalone dopiero przez nowy Sejm w marcu przyszłego roku.

Wobec tego przypuszczają, że rząd nie zechce obecnie rozwiązać Sejmu, lecz zwoła sesję zwyczajną i jej przedłoży sprawę dodatkowych kredytów do budżetu.

Projekt ustawy o dodatkowym budżecie

Należy przedłożyć Sejmowi, tego domaga się od rządu komisja kontroli długów państwowych.

Warszawa, 18-10 (pat)

W dniu dzisiejszym o godz. 12-iej w południe pod przewodnictwem marszałka Senatu Trąpczyńskiego odbyło się posiedzenie komisji kontroli długów państwo-

Strajk górniczy

W Niemczech zaostrza się.

Berlin, 18-10 (pat)

Położenie w strajku górniczym śród kowo-niemieckim nie uległo dotychczas żadnej poważnej zmianie. Strajk zaostrza się i rozszerza coraz bardziej. W niektórych wielkich fabrykach, położonych w zagłębiu, objętem przez strajk, grozić zaczyna brak węgla, tak że szereg fabryk będzie musiał zaprzestać pracy.

wych. Z ramienia rządu brał udział w posiedzeniu p. minister skarbu Czechowicz i prezes prokuratury generalnej Bukowiecki.

W sprawie pożyczki stabilizacyjnej z r. 1927 postanowiono 1) delegować dwóch członków komisji — posłów Osieckiego i Michalskiego do podpisania obligacji pożyczki, 2) wezwać rząd, aby niezwłocznie wręczył Sejmowi projekt ustawy o dodatkowym budżecie na r. 1927/28 stosownie do planu stabilizacyjnego ogłoszonego jako załącznik do rozporządzenia Prezydenta z dn. 13-X 1927 (Dz. U.R.P., Nr. 88 poz. 789).

5 milionów dolarów kredytu

Dla Łanu Polskiego udzielają banki Federal Reserve.

London, 18-10 (pat)

Agencja Reutersi z Nowego Yorku: podają tu do wiadomości, że banki Federal Reserve biorące udział w kredytach organizowanych przez szereg innych banków emisyjnych na rzecz Banku Polskiego, zgodziły się nabywać od Banku Polskiego pełnowartościowych weksli handlowych na sumę ogólną do 5 milionów 250 tysięcy dolarów.

Jak wiadomo, ogólna suma kredytu

przyznanego Bankowi Polskiemu wynosi 20 milionów dolarów.

Morderca atamana Petlury przed sądem.

Zeznania oskarżonego Szwarebarda

Paryż, 18-10 (pat)

W dzisiejszej rozprawie procesu mor-

dery Petlury-Szwarcbardowi, po załatwieniu formalności udzieleno głosu oskarżonemu, który przedstawił okoliczności, jakie towarzyszyły zabiciu Petlury i opowiedział, jak zrodziło się w nim pragnienie zemsty. Pragnienie to powstało, gdy jeden z przyjaciół powtórzył mu rozmowę dwóch oficerów ukraińskich z armji Białogwardyjskiej, którzy jakoby prześcigali się nawzajem w opowiadaniach o popełnionych przez nich straszliwych mordach. Szwarebard w dzielnym podnieceniu wspomina następnie o radości, jaką odczuł po zabiciu tego, którego nazwał wielkim mordercą oraz zapewnia, że działał zupełnie sam.

Oskarżony twierdził następnie, że z rozkazu atamana zginęło 500 tysięcy żydów kiedy zaś Petlura opuścił Ukrainę, pogromy z zdaniem oskarżonego ustały.

— 000 —

Tragiczne powitanie pilotów francuskich.

Dwa samoloty brazylijskie zderzyły się w powietrzu i runęły w płomieniach na ziemię.

Paryż 18-10 (ate)

W Rio de Janeiro wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek lotniczy. Dwa brazylijskie samoloty wojskowe, które wyleciały na spotkanie lotników francuskich Costesa i Le Brixa, zderzyły się w powietrzu i w oczach olbrzymiego tłumu, który witał lotników francuskich, spadły w płomieniach na ziemię. Trzech oficerów brazylijskich poniosło śmierć. Wypadek jednak nie zamącił wielkiego entuzjazmu, którym brazylijczycy witali lotników francuskich poraz pierwszy przebywających Atlantyk z Afryki do Ameryki Południowej.

Rio de Janeiro 18-10 (pat)

Lotnicy Costes i Lebrix zostali wczoraj przyjęci przez prezydenta republiki. Złożyli oni wszyst-

kie otrzymane od chwili przybycia do Rio de Janeiro kwiaty na zwłokach trzech lotników brazylijskich, którzy ponieśli śmierć wskutek tragicznego wypadku przy lądowaniu samolotu „Nungesser i Coli”. Costes i Lebrix odroczyli swój odlot do środy, pragną bowiem wziąć udział w pogrzebie lotników brazylijskich. Wyrazili nadto życzenie aby odwołano przygotowywane na ich cześć przyjęcie.

Senat brazylijski postanowił wystosować do Senatu francuskiego depeszę gratulacyjną z powodu sukcesu lotników francuskich.

Przypomnieć należy, że lotnicy Costes i Lebrix dokonali lotu przez Atlantyk, lądując po drodze tylko dwa razy.

Dwukrotne trzęsienie ziemi w Wiedniu.

Wiele domów zarysowało się, grożąc zawaleniem.

Wiedeń, 18-10 (aw)

Nocy ubiegłej ponownie dało się we Wiedniu odczuć trzęsienie ziemi.

ono stosunkowo lekkie. Drugie, silniejsze, odczuło około 3 min. 30 nad ranem.

Wiele domów zarysowało się, grożąc zawaleniem.

Kino Dom Ludowy.

Przejazd 34.

3591

Dziś.

Dziś.

„Jego zapomniana żona“

Przepiękny dramat erotyczny

W roli głównej uosobienie piękna i wdzięku

Madge Bellamy.

Ceny miejsc: W dniu powszednim na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 1 do 5 po poł. I m. 60 gr. II m. 50 gr. III m. 20 gr.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 18-go października 1927 roku.

WALUTY I DEWIZY

- Holandia 358,50
- Londyn 43,41
- Nowy Jork 8,90
- Paryż 15,00
- Praga 26 41 i pół
- Szwajcaria 171,94
- Włochy 48,72

Wskutek braku popytu na dolara w gotówce na giełdzie urzędowej kursu tego dolara nie notowano. Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski.

PAPIERY PROCENTOWE.

5% poz. premj. dolar, 60,50; 5% poz. konwersyjna 67,00; 5% konwersyjna kolejowa 64,00; 10% poz. kolej. 103,50.

AKCJE

Bank handlowy 129,00; Bank Polski 159,00; Zachodni 28,50; Zw. społ. zar. 99,00; Spiess 103,00; Elektryczność 105,00; Siła i Światło 110,00; Częstocice 3,50; Gosławice 85,00; Warsz. Tow. fabr. cukru 6,15; Firlej 58,00; Wysoka 137,00; „Nobel” 54,50; Węgiel 122,00; Fritzer 8,20; Cegielski 59,00; Modrzewów 10,75; Lipop 42,00; Ostrowieckie 100,00; Pociąg 3,05; Rudzki 67,25; Sarachowice 83,00; Ursus 17,00; Zawiercie 44,00; Żyrardów 21,00; Borkowski 4,15; Haberbusch 160,00; Spirytus 37,25; Żegluga 0,62. Z pożyczek państwowych słabsza 5% konwersyjna, mocniejsza 5% konwersyjna kolej. Dla akcji z początku zebrania tendencja była mocna; w końcu jednak, wskutek realizacji zysków kursowych, nastąpiło złamanie się kursów.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lódź dnia 18 października 1927 roku.

Zyto za 100 kg. loco stacja załadowania 41,00—41,50; pszenica 50,00—50,50; jęczmień zwykły 40,00—41,00; jęczmień browarowy 43,00—44,00; owsies 37,00—37,50; otręby żytnie za 100 kg. loco Lódź 7,00 do 27,50; otręby pszenne 25,00.

Usposobienie ogólne spokojne, na owies ośniejsze. Tendencja na mąkę niejednolita. Sytu-

Ogłoszenie.

Opierając się na Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 roku „o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, oraz odzieży i obuwia przez wyznaczenie cen” (Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 101), na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527 art. 8), oraz na uchwale Magistratu m. Łodzi z dnia 16 kwietnia 1926 roku niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje: Uchwałą Magistratu m. Łodzi N. 1034 z dnia 18 października 1927 roku zostały wyznaczone ceny maksymalne:

na przetwory zbóż chlebowych za 1 kg.		
w hurcie:		
mąka żytnia 65%	60 gr.	
mąka pszenna 50%	58 gr.	
w detalu:		
mąka żytnia 65%	66 gr.	
mąka pszenna 50%	66	
chleb żytni pyłowy	60	
chleb razowy	45	
pieczywo pszenne (bułki)	1,15	

W myśl zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów § 7 wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Zaznaczam, że zgodnie z § 10 i 11 wymienionego rozporządzenia Rady Ministrów winni żądania lub pobieranie cen wyższych od wyznaczonych lub nieujawnienia tych cen w cennikach właściwych przedsiębiorstw handlowych, będą ukarani przez władze administracyjną i instancji według art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku (Dz. U. R. P. N. 91 z 1926 roku poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku — aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10,000 złot. o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Kerynych. 3629.

Lódź, dnia 19 października 1927 roku.

Wice-Prezydent m. Łodzi

(—) W. Groszkowski.

Litwa z nikim nie żyje w zgodzie.

Polska wspaniałomyślnie podaży do zgody, gdy Kowno zniesie „stan wojenny” i cofnie niemądrą nową konstytucję.

Londyn, 18-10 (tel. wł.)

„Times” w artykule wstępnym o konflikcie polsko-litewskim oświadcza, że obecna chwila jest z pewnością pomyslna do wznowienia próby usunięcia anomalii „stanu wojennego” pomiędzy dwoma państwami, które są członkami Ligi Narodów. Litwa nie może uzyskać żadnych specjalnych korzyści w podtrzymywaniu tego bojkotu przeciwko jednemu z głównych sąsiadów, choćby nawet miała powody do skarg. Stosunek Litwy do innych sąsiadów jest również niezbyt zadowolniający. Z Niemcami miała Litwa trudności z powodu Kłajpedy, z Rosją Sowiecką z powodu surowego przesładowania przez rząd obecny spisków komunistycznych na Litwie.

Korzyści nawet z częściowego porozumienia z Polską są dla Litwy oczywiste i jest rzeczą co najmniej niemądrą wyrzekać

się tych korzyści przez tak decydujące posunięcia, jak ogłoszenie w nowej konstytucji Wilna stolicą Litwy, co czyni wszelkie rokowania dyplomatyczne niemożliwymi. Rząd litewski mógłby poważnie złagodzić napięcie, gdyby cofnął to postanowienie, albo mógł je zmienić, zanim planowana konstytucja zostanie istotnie poddana pod referendum.

Z drugiej strony Polska ma wszelkie podstawy do okazania się wspaniałomyślną i do uczynienia wszystkiego ażeby usunąć istniejącą na Litwie obawę przed ostatecznym wchłonięciem jej przez Polskę, którą to obawę wywołało szczególnie na Litwie zajęcie Wilna. Dla Polski jest rzeczą ważną, aby w chwili, gdy cierpliwie i wytrwale dąży ona do skonsolidowania swoich stosunków z Niemcami i Rosją Sowiecką, żadne z tych obu państw nie miało możliwości wykorzystywania litewskiej niechęci do Polski.



Zwyznaczający się wzajemnie od lat dwudziestu znani politycy jugosłowiańscy, Stefan Radiez (przywódca chorwatów) i Swetozar Pribiczewicz (samodzielny

demokrata) zawarli w tych dniach ugodę i przystąpili wspólnie do organizowania bloku demokratycznego.

Porzliwe obrady Reichstagu.

Parlament Rzeszy zainteresował się sprawą strajku górniczego dopiero pod presją stronnictw lewicowych.

Berlin 18-10 (pat)

Przed dzisiejszym pierwszym po ferjach posiedzeniu, Reichstagu odbyło się zebranie konwentu senjorów, na którym frakcja socjalistyczna postawiła wniosek, żądający przedyskutowania na dzisiejszym posiedzeniu sprawy strajku górniczego. W sprawie tej nie doszło do żadnej uchwały, ustalono tylko kwestje formalne, dotyczące dyskusji nad ustawą szkolną. Po posiedzeniu konwentu senjorów otwarte zostało posiedzenie Reichstagu. Zamiast dyskusji nad ustawą szkolną zażądali socjaliści otwarcia obrad nad swoją interpelacją w sprawie położenia gospodarczego Niemiec i w sprawie strajku górniczego. W odpowiedzi na to hr. Westarp w imieniu niemiecko-narodowych przeciwstawił się podjęciu dyskusji nad sprawą strajku. Wniosek socjalistyczny w tej sprawie został odrzucony. Ponieważ jednak stronnictwa centrowe

nie chciały dopuścić do tego, aby w opinii publicznej powstało wrażenie, iż frakcje rządowe i Reichstag celowo pomijają sprawę strajku górniczego; więc już w czasie dyskusji formalnej zabrakł głos minister pracy Brauns który oświadczył, że ma nadzieję iż rokowania pomiędzy obu stronami w górnictwie środkowo-niemieckim; które zostały zerwane w piątek, w najbliższych dniach zostaną podjęte nanowo. Wobec tego minister oświadczył, że uważa za wskazane odroczenie debaty parlamentarnej na kilka dni i zaznaczył, że ma nadzieję, iż jeszcze w bieżącym tygodniu całą kwestję będzie można spokojnie omówić w Reichstagu. W czasie przemówienia ministra Braunsa padły pod jego adresem różne wrogie okrzyki z ław komunistów, tak że poseł komunistyczny Thaelmann został przywołany do porządku za obrazę ministra.

Muzyka taneczna
codziennie od 18 m. 30
Rest. uracja O. H. [nieczytelne]
Al Kościuszki [nieczytelne]skiego
[nieczytelne] Nr. 4.

Złoty doberman
przybłąkał się
Można odebrać za zwrotem kosztów Al
Kościuszki 41. Wiadomość dozorcy.

NAJLEPSZE KSIĄŻKI!
ZADĄĆ BEZPL. PROSPEKTÓW. WARSZ. KREDYTOWA 1.

42.000.

Na marginesie wyborów do Rady Miejskiej.

Łódź 18 października

Po wyborach do Samorządu Warszawskiego, rozpisywano się szeroko o 66,000 głosów komunistycznych, które ostentacyjnie padły na uprzednio już unieważnioną listę komunistyczną. Liczba 66,000 powszechną ścigała uwagę w stolicy liczącej przeszło milion ludności; tembardziej tylko w półmilionowej Łodzi lekceważyć nie należy liczby 42,000 głosów komunistycznych padłych na unieważnioną listę Nr. 5.

Prasa nietylko socjalistyczna i radykalna lecz również i sanacyjna wznosi radosne peany z powodu wyraźnego i dobitnego w społeczeństwie zwrotu na lewo.

Jak się liczbowo sprawa ta przedstawia w Łodzi?

Listy o wyraźnym socjalistycznym i komunistycznym nastroju otrzymały około 150,000 głosów. Ponieważ głosujących było 242 869, należy wnioskować, że było około 92869 wyborców nie socjalistycznych. Nie socjalistyczny nie znaczy jeszcze nie socjalizujący. A jak doświadczenie poucza, należy uważać przeciętnego naszego radykała za socjalizującego; musi nim być, inaczej nie mógłby licytować się z socjalistami, czyli jego racja bytu nie istniałaby.

Z wywodów powyższych smutne wysnuwać przychodzi refleksje.

Pochód na lewo w takim, jak Łódź, robotniczym mieście, oznacza nie co innego jak tylko rozprzestrzenie się materializmu u najszerszych warstw ludności.

Z drugiej strony wstrzymanie się około 70,000 wyborców od głosowania, jest o jaką apatię i lekceważenia obywatelskich obowiązków.

Tu i tam napiętnować należy zanik wyższych ideałów duchowych i cnót chrześcijańskich i obywatelskich, co powoduje za mieranie odporności charakteru na działanie sił odśrodkowych i wywrotowych.

Zwrot na lewo, jaki objawił się w Łodzi w dn. 9 października to ostre „j'accuse” (oskarżam) pod adresem tych wszystkich sfer, które, mając łatwy dostęp do szerokich mas, poczytywać sobie winne za obowiązki otaczać swą pieczę rozwój duchowy szerokich rzesz społeczeństwa, i ugruntować w nich zasady etyki katolickiej i ducha narodowego.

Tymczasem co widzimy?

W sferach intelektualnych przeważa obojętność, apatia, materializm i zupełne desinteressement spraw dotyczących szerokiego ogółu naszego społeczeństwa.

W środowiskach robotniczych NPR—ca (lewica i praw. razem wzięte) wykazała

od 1919 r. tj. w czasokresie około 8 lat stratę 12812 głosów. Nie bierzemy pod uwagę sztucznej zwyzki 1923 r. Zjawisko to nie powinno nikogo dziwić, gdyż wtedy gdy krystalizują się pojęcia bądźto w lewym, bądź to w prawym kierunku, hermafrodyty polityczne typu NPR—owskiego nie mogą mieć warunków rozwoju; takie organizacje pracują siłą rzeczy tylko dla zsocjalizowania skomunizowania mas. Świadczą o tem wzrost głosów oddanych na PPS. a mianowicie w porównaniu z 1919 rokiem, o blisko 11,000, oraz głosów komunistycznych 42,000. Nie bierzemy tutaj pod uwagę głosów socjal. niemieckich i żydowskich.

A przez to ośmioletnie Ch. Demokracja wzrosła zaledwie o jakie 10,000 głosów. Mało to, bardzo mało.

Kto jak kto, ale właśnie tylko ruch katolicko-społeczny jest predestynowany do zwalczania w warstwach pracujących hasła radykalnych, socjalistycznych i komunistycznych. Niestety między prądem kat. społecznym a ruchami Ch. D—cji są wielkie różnice, wywołane politykierskimi ambicjami.

W metodzie postępowania nie należy demagogicznie wzorować się licytować z lewicowymi ugrupowaniami lecz raczej stanąć zdrowo i mocno na wypływających z istoty

ruchu kat. społecznego podstawach syndyka listycznych.

Na to jednak potrzeba przyływu i świeżego powietrza i coś niecoś... intelektu, nie namiastki lecz prawdziwego intelektu.

Zresztą o tem pomyśleć muszą wszystkie organizacje, które chcą stać po tej stronie marksowskiej barjery.

Tym którzy na swych barkach dźwigają odium rozproszkowania głosów polskich przy wyborach do R. M. i przyczynienia się do powodzenia żywiolów wywrotowych należy przypomnieć, że świat dzisiaj dzieli się tylko na dwa obozy i rozdziela je barjera o której powyżej mowa, dzieli on obóz komunistyczny i na obóz antikomunistyczny czyli narodowy. Tertium non datur. Dostojny Jubilat — wielki patriota J. Eks. ks. Arcybiskup Teodorowicz, w swem przemówieniu wygłoszonym we Lwowie dn. 16 bm., oświadczył: „...dziś objawy narodowe w Polsce, jako antytezy komunizmu, są naczelnymi awangardami chrześcijańskiej cywilizacji...”

O tę właśnie chrześcijańską cywilizację chodzić nam musi. Lepiej późno, niż nigdy.

inż. K. Folkierski.

Świat żydowski w obronie mordercy.

Przygotowania dla obrony zabójcy Petlury.

Czy Szwarebard był bolszewickim narzędziem.

Dnia 18 października, rozpoczął się w Paryżu wielki proces Szwarebarta, zabójcy Petlury. Prasa żydowska robi z tego procesu cause celebre, przedstawiając Szwarebarta jako bohatera narodowego, uprawnionego mściciela za pogromy żydów, jakich winowajcą miał być Petlura. „Nasz Przegląd” przewiduje, oczywiście, niewinniający werdykt przysięgłych paryskich, stojąc na tym gruncie, iż Szwarebart był uprawnionym mścicielem krwawych krzywd, zadanych przez Petlurę narodowi żydowskiemu.

Niepodobna dziwić się, iż według poglądów etycznych „Naszego Przeglądu”, zemsta jest moralnie usprawiedliwiona, jest nawet pewnego rodzaju zasługą. Pojęcie przebaczenia, darowania win wniosła dopiero etyka chrześcijańska, i pojęcie to z wielkim tylko trudem, toruje sobie drogę do sumienia ludzkości. Szwarebart jako motyw swego postępku wskazał również zemstę, twierdzi, że działał zupełnie indywidualnie. Dziwne tylko, iż z wywarceniem swej zemsty na Petlurze Szwarebart czekał tak długo: pogromy

żydowskich na Ukrainie i wykazał, że winę ich ponosi Petlura.

Prokurator i przedstawiciel powództwa cywilnego będą, oczywiście, dowodzić że pogromy były zjawiskiem żywiolowem, któremu Petlura nie był w stanie przeciwdziałać. Od chwili zabójstwa Petlury istniała hipoteza, która stawia je w pewnym związku przyczynowym z naszym przewrotem majowym. Według tej hipotezy, Szwarebart miał być narzędziem w ręku bolszewików, którzy o Petlurze przypomnieli sobie właśnie w związku z naszym przewrotem majowym. teści uprzytomnimy sobie ton i treść artykułów „Prawdy” moskiewskiej i innych pism sowieckich po przewrocie majowym, jasnym będzie, iż przewrót warszawski wywołał w Moskwie żywy niepokój. Bolszewicy podejrzewali marsz. Piłsudskiego o agresywne w stosunku do siebie zamiary, mogli tedy obawiać się, że Petlura, który był popularny na Ukrainie, będzie atutem przeciw sowieckim w ręku marsz. Piłsudskiego.

Dlatego Petlura zamordowany

Zecer ogłoszeniowy
potrzeb!

Jak w średniowieczu...

Powrót do wiary w upiory, duchy i strzygi.

Niesamowita historia w mieszkaniu bankowca w Warszawie.

W średnich wiekach istniała legenda, w którą jeszcze dzisiaj wierzy nasz lud w najbardziej zapadłych zakątkach. Jest to wiara w upiory.

Upiór to człowiek zmarły, który nocą wstaje z mogiły, nachodzi śpiących ludzi najczęściej małe dzieci i wysysając z nich krew, przedłuża w ten sposób swe przeklęte istnienie. Ciało takiego upiora, wedle wierzeń ludowych, nie ulegało rozkładowi a poznać je było można po czerwonych warogach. Radykalnym sposobem unieszkodliwienia upiora było przebicie pochowanych zwłok kołem osikowym, co też niejednokrotnie praktykowało się zwłaszcza na Rusi, a nawet doprowadzało do procesów sądowych o profanację ciała.

Ale od świata wierzeń ludowych i poezji do rzeczywistości jest bardzo daleko, dlatego też trudno wprost uwierzyć w wypadek o którym pisze prasa warszawska.

Oto w mieszkaniu bankowca p. R., zamieszkałego w Mokotowie pod Warszawą zaczęły się dziać rzeczy niesamowite, że zmusiły go do zmiany mieszkania. Na wieść o tem do domu p. R. wybrała się wycieczka w której wzięli udział pp. St. Wołowski, Irena Solska, Myrta Noel, oraz dwóch lekarzy.

Zapytany, kiedy zaczęły się objawy, odpowiedział p. R.:

W sierpniu br. natychmiast po wprowadzeniu się naszym do mieszkania początkowo działy się manifestacje, znane z literatury okultystycznej. A więc szmery, pukania, odgłosy kroków, przesuwanie mebli itp. Nie zwracałem na to wszystko uwagi, żona również nie przejmowała się zbytnio.

Pewnej nocy obudził nas przeraźliwy krzyk służącej. Dziewczyna uciekła z kuchni w koszuli i mimo perwazyj nie chciała tam wrócić. Co ją tak przstraszyło, nie umiała wytłumaczyć. Dowiedzieliśmy się tylko, że „on” złapał ją za gardło i usiłował zdusić.

Jak wygląda ów tajemniczy „on” przekończyłem się niebawem. Po mieszkaniu naszym bląkało się widmo. Był to wysoki mężczyzna z dobrze zmaterjalizowaną górną połową ciała. Cere miał śniadą, oczy piwne, włosy szpakowate. Nie lubił światła. Niejednokrotnie kładąc się spać, słyszałem jego szept: „Zgaś świece”.

Mój „sublokator” zjawiał się najchętniej koło łóżeczka, w którym spało dziecko. Żona i służąca budziły się często wśród nocy i albo wzywały mnie na pomoc, albo zapalały elektryczność.

Ja osobiście przyzwyczaiłem się do tych odwiedzin. Gorzej było z żoną, która przeczuwała niebezpieczeństwo, grożące naszej córeczce.

Istotnie, po pewnym czasie zauważyliśmy niepokojące objawy. Dziecko zaczęło gwałtownie chudnąć, a w ostatnim tygodniu

naszego pobytu w tem przeklętym mieszkaniu, straciło 5 kilo na wadze.

Dnia 8 bm. o świcie żona przyniosła córeczkę do mego pokoju.

— Dziś znów kręcił się koło małej rzekła — patrz, co zauważyłam.

I pokazała mi niewielką ranę na szyi dziecka.

Nazajutrz, po niespokojnej nocy, ujrzeliśmy drugą ranę, zupełnie podobną do pierwszej. I tak co rano. Dziecko budziło się coraz bledsze, wycieńczone, ze śladami skaleczeń na arterji.

— Stefku, dla dobra naszej małej, wy prowadźmy się stąd. Dobrze.

I poszedłem szukać mieszkania. Od kilku dni gnieździł się w hotelu. Jest nam ciasno, trzeba stołować się na mieście, ale zato nasza mała poprawia się wprost w oczach. Nabrała rumieńców i ma ogromny apetyt! Opowiadanie p. R. brzmi tak fantastycznie, że trudno dać mu wiarę, nawet jeśli się wraz ze starym Szekspirem twierdzi że „są dziwy na ziemi i niebie o których się filozofom nie śniło”. Rzecz w każdym razie wymaga zbadania, czy ma się tu do czynienia istotnie ze zjawiskiem niezwykłym czy z przeczułaniem rodzicielskim i auto-sugestją.

Szał zbrodni zredukowanego urzędnika.

Naczelnik urzędu zabity, wyżsi urzędnicy ranni.

Zbrodniarz wymierzył sobie sprawiedliwość.

W dwu miastach pomorskich w Grudziądzu i Toruniu, wydarzyły się w ciągu doby ubiegłej trzy krwawe zamachy, wykonane ręką jednego i tego samego szaleńca.

Utrata posady na służbie państwowej pchnęła nieszczęśliwego człowieka do szukania odwetu na urojonych winowajcach.

26-letni Kazimierz Więckowski, zredukowany urzędnik Kasy skarbowej w Toruniu, przybył onegdaj o godz. 9-ej wiecz. do mieszkania wiceprezesa Izby skarbowej w Grudziądzu, radcy skarbowego Solmana, zamieszkałego przy ul. Kilińskiego nr. 6.

Przybysz oznajmił, że musi natychmiast widzieć się z p. Solmanem w sprawie niecierpiącej zwłoki.

Gdy wiceprezes Izby skarbowej wyszedł do Więckowskiego, ten wręczył mu jakiś list, prosząc, by zechciał zaraz przeczytać. W chwili, kiedy p. Solman otwierał kopertę, Więckowski błyskawicznym ruchem ręki dobył z kieszeni rewolweru i mierząc w samo serce, pociągnął za cyngiel ze słowami:

— Masz za moją krzywdę.

W pokoju rozległ się strzał.

Na szczęście kula ugodziła p. Solmana w przedramię, gdyż na widok rewolweru zdążył on skłonić się na bok.

Po dokonaniu zamachu Więckowski szybko wybiegł na ulicę i skrył się w cieniu ścieżki nocy.

Rannego wiceprezesa Izby skarbowej

opatrzone na miejscu.

Zarządzony pościg za sprawcą zamachu nie dał żadnego wyniku.

Jak się później okazało, Więckowski udał się na dworzec kolejowy i odjechał do Tcrunia.

Wczoraj o godz. 2-ej po poł. Więckowski przybył do gmachu Kasy skarbowej w Toruniu przy ul. Rynek Staromiejski i zmeldował się do naczelnika urzędu skarbowego Feliksa Pawlikowskiego.

Wszedłszy do gabinetu naczelnika Więckowski zawołał:

— Wszystkich was powysfrzelam! dał 4 strzały z rewolweru

Pawlikowski, ranny w głowę, klatkę piersiową i w szyję padł trupem na miejscu.

Na odgłos strzałów z kancelarii wbiegł do gabinetu naczelnika starszy referent Roman Obrębski.

Wówczas szaleńiec dał jeszcze dwa strzały, raniąc ciężko Obrębskiego w pachwinę i w brzuch. Obrębski padł zalany krwią.

Dopiero wówczas Więckowski nałożył zapasowy magazynek z kulami i skierował lufę rewolweru we własną skroń.

Więckowski dwoma strzałami pozba wił się życia.

Morderca i samobójca został zwolniony ze służby w urzędzie skarbowym przez 2 miesiącami. Zwolnienie przypisywał innym kolegom i planował zemstę od dłuższego czasu.

Zwycięstwo polskości na Kresach.

Czesi ponieśli klęskę.

Wyniki wyborów do rad gminnych na Śląsku Gieszyńskim po stronie czeskiej przedstawiają się jak następuje:

Ligota Kameralna: Polaków — 13, a więc o trzech więcej aniżeli przy poprzednich wyborach, Czechów — 5.

Oldrzykowie: Polacy — 19, Czesi — 5.

Gierliko: Polacy — 14, Czesi — 4.

Zarów: Polacy — 13, Czesi — 2.

Lyżbica: Polacy — 14, Czesi — 4.

Nilików: Polacy — 14. — 1.

Kuty: Polacy — 12, Czesi — 3.

Kajkowie: Polacy — 11, Czesi — 1.

Rzeka: wszystkie 12 mandatów zdobyli Polacy.

Z tego przypadku na socjalistów polskie udało się 30 mandatów. Naogół Polacy wyszli z wyborów zwycięsko, mimo ucisku ze strony władz czeskich.

Putynowany dziennikarz,

lub mężczyzna z wyższym wykształceniem poszukiwany.

Oferty sub. „Noc” do admin. „Rozwoju”

SWIAT KOBIECY.

„Maluj się w domu”.

Restauratorzy w walce z puderniczką w restauracjach.

Z zęganicy nadchodzą wieści o wielkiej wojnie wypowiedzianej — pięci pięknej! Pierwsza wystąpiła do walki Szwajcaria a do kampanii tej niezwykle przyłączyły się już inne kraje. Okrzyk bojowy który pierwszy podniósł szwajcarski związek właścicieli hoteli i kawiarni w swym organie fachowym brzmi. Precz z „nieobyczajem” pudrowania malowania i czesania się dam w lokalach publicznych.

Niektóre pisma fachowe posunęły się już tak daleko że wzywają organizacje czołowe by wydały ogólny zakaz publicznego pudrowania i szminkowania się we wszystkich lokalach publicznych. Ruch zapoczątkowany w Szwajcarii zyskuje coraz więcej zwolenników i rozszerza się na inne kraje.

Jak brzmią główne motywy w walce która zastąpi niejedną twarzyczkę wpatrzoną w zwierciadło misternej puderniczki złotej czy z koś i słoniowej, może po raz ostatni w tej miłej kawiarence która dzień w dzień gromadzi piękności miasta o oznaczonej godzinie?

Motywy brzmią bardzo brzydko mówią o całym nieobyczajnym o braku wychowania o braku grzeczności o zwyczajnym obrażającym najelementarniejsze zasady zachowania się (jeszcze nie koniec a widzę Piękną Pani jak już marszczysz swe ładne czoło a koniec Twego wytwornego bućka niecierpliwie cęga w takt Twego niezadowolenia i nowych trosk) tworzącym wyom w kulturze towarzyskiej i obrażającym uczucia estetyczne. W motywach swych wrogowie puderniczki w kawiarni mówią, że wszyscy kulturalni ludzie zaprotestowali już dawno, przynajmniej wewnętrznie przeciw nieobyczajowi który się zakorzenił w najszerszych lokalach a jakim jest najniebezpieczniej wargi i pocieranie sobie brwi bez krapowania się, co nam public! Jakimś nie odważyli się wystąpić publicznie z tym protestem, aby nie okazać się niegrzecznymi. Dalej jeszcze przytaczają taki obrazek reformatorzy zwyczajów niewieścich: Z jakim moralnym oburzeniem odeszłaby dama od stołu w lokalu publicznym, gdyby kto z panów wydobyl z kieszeni przybory do golenia, począł mydlić twarz i się golił!

Jednym słowem, publiczne pudrowanie się itd. nie jest „ladylike” Jaki walka weźmie obrót jak odpowiedzą na wyzwanie piękne panie, cka- te najbliższa przyszłość. Nikt nie zaprzeczy, nawet obozu zatakowanego że czasem w swej szczerości w wyjawieniu tajemnic toaletowych i przeno-

zeniu czynności należących do zacisza buduarów domskich z zacisza tego na teren lokalów publicznych niektóre panie posuwają się zbyt daleko. Z drugiej strony motywy wrogów puderniczki w lokalu są nieco ostre rzecz wyolbrzymiają, i przedstawiają w świetle zbyt jaskrawem w roz-

miarach tak groźnych jakich istotnie trudno się dopatrzeć.

Jest jeszcze jedna rzecz, której nie sposób pominąć:

Cóż za szalona odwaga ze strony pi. i brzydkiej, wystąpić do walki w takiej kwestji, z takim wrogiem jakim stać się może — kobieta?

Zmierzeń chłopczycy.

Włosy się wydłużają

Od kilku tygodni w świecie kobiecym panuje wrzenie, Sprawa fryzury damskiej, pozostaje nierozstrzygnięta. Kobieta, która uprawia sport, czy też pracuje, nie może zbyt wiele czasu poświęcić swej fryzurze, dlatego może „główka chłopięca” utrzymać się tak długo.

Nie można powiedzieć, żeby w krótko obciętych włosach kobieta wyglądała ładnie, odmładza to kobietę, ale zarazem pozbawia ją tego czaru kobiecości, jakim są długie sploty włosów. Dzisiejsze panie poświęciły swe długie warkocze, dla wygod, przytem zrobiły to na rozkaz wszechwładnej mody. Dziś kapryśna moda pragnie zaprowadzić zmianę w fryzurze damskiej,

gdyż przy sukniach wieczorowych golone karki wyglądają nieestetycznie i nieładnie.

Obecnie włosy na dzień pozostaną krótkie a na wieczór przypinac się będzie przy pomocy specjalnych agrafek, dwa pasma włosów, ułożone w węzeł, lub też gotowe loczki, które są tak twarzowe i dodają wiele kobiecości. Tego rodzaju zmiany postanowił francuski instytut fryzjerów. Zmiana w fryzurze, będzie zapewne mile powitana przez całą masę fabrykantów grzebieni i różnych ozdób głowy, które w ostatnich czasach zupełnie wyszły z mody. Ceny na włosy pójdą zapewne szalenie w górę, już obecnie płaci się w Paryżu olbrzymie sumy za pasma długich włosów kobiecych.

Siła fizyczna kobiet.

W którym roku kobieta osiąga maximum swej siły fizycznej?

Profesor chemji fizjologicznej na uniwersytecie w Glasgow, p. Catheart, w odczycie, wygłoszonym w londyńskiej Royal Institution of Great Britain, podał ciekawe szczegóły o stosunkowej sile fizycznej kobiet, pracujących w fabrykach, oraz studentek kolegów i uniwersytetów.

Badania, przeprowadzone przez Medical Research Council, celem określenia ciężaru, jaki przeciętna kobieta dźwigać może bez szkody dla swego zdrowia, stwierdziły, że najcięższą pracę wykonują robotnice zajęte w fabrykach chemicznych, oraz cegielniach. Zdumiewają one zarówno swoją

siłą i wytrzymałością fizyczną, jak zręcznością ruchów przy pracy. Nie należą do rzadkości kobiety, zagarniające łopatą dziennie 20—25 ton surowca na wysokość półtrzeciej stopy. W cegielniach dziewczęta przenoszą po 100 funtów każda na odległość 70—ciudemtr. zaś robotnice, przewożące cegły na taczkach, ładują naraz 4—6 i pół centnarów.

Prof. Catheart jest zdania, że dziewczęta osiągają maximum swej siły i sprawności w 18 roku życia, niepracujące zaś fizycznie wykazują znacznie słabszy rozwój siły mięśniowej i drobniejszą budowę.

P. N. KRASNOW.

Tanni.

— A jednak — z jakimś smutkiem w głosie przemówiła przybyła — jestem nawet pańską krewną. Czy pamięta pan Teodozję Mikołajównę Polakową, szaloną Tanni, z którą jako chłopiec jeszcze bawił się pan za zimowniku jej ojca, a pańskiego ciotecz. Jego brata w Zadońskim stepie? Jestem więc pańską siostrzenicą.

Twarcz Iwana Pawłowicza po tem wyjaśnieniu jeszcze bardziej spoważniała.

„Krewna, siostrzenica i w dodatku z pełną dwukółką domowych gratów, cóż ona myśli tu robić?” — pomyślał z rozdrażnieniem i wyciągnął do niej rękę. Uścisnęła ją silnie, po męsku.

— Widzę, że nie rad pan jest — rze-

— Ale, Teodozjo Mikołajówno... zaczął.

Przerwała mu:

— Zadnych „ale” Iwanie Pawłowiczu. Bardzo proszę nazywać mnie Tanni, tak, jak nazywał mnie pan niegdyś i uznać również fakt dokonany. Zamierzam tutaj...

— Ale przepraszam...

— Tak się złożyły okoliczności. Mój ojciec mierzając, skierował mnie tutaj.

— Jakt... Czyż Mikołaj Fiodorowicz umarł?

— Pół roku temu. Odebrano nam nasz zimownik. Mienie sprzedałam. Przyjechałam tutaj z pieniędzmi i będę żyć samodzielnie. Od pana niczego nie potrzebuję.

— Ależ Teodozjo Mikołajówno..

— Tanni — przerwała mu.

— Ależ Teodozjo..

— Tanni, jeszcze ostrzej krzyknęła dziewczyna i oczy jej zabłysły.

— Jakże tu mieszkać będzie pani? a po co?

— Etykietka panu potrzebna?

Drwiła z niego, chociaż był starszy od niej o lat dziesięć.

— Tak, etykietka. I potrzebna nie dla mnie, a dla pani.

— Jakież wy, mężczyźni, macie zawsze wstrętne myśli, co za zoologiczne pojęcie

— Ależ Teodozjo Mikołajówno.

— Tanni — już ze złością krzyknęła dziewczyna. — Znam wasze „ale”. Co powie świat? A gdyby przyjechała nie młoda dziewczyna, nie pańska siostrzenica..

— W trzecim stopniu. Dziesiąta woda po kisielu — wtrącił Iwan Pawłowicz. Niech i tak będzie. To do sprawy nie należy. — Więc, gdyby przyjechał siostrzeniec, a nie siostrzenicą, przypuszczam, że byłby pan nawet rad. Pomagałby panu w pracy.

(d. c. n.)

ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Cuda wiedzy ludzkiej. Możliwość uzdrawiania ślepych.

Już od dłuższego czasu koła nankowe śledzą z ogromnym zainteresowaniem czynione przez d-ra Schulca w Berlinie doświadczenia. Ow ten lekarz zajął się specjalnie organami wzroku, a to, czego już w tej dziedzinie dokonał, przechodzi najśmielsze oczekiwania i może wywołać w medycynie zupełny przewrót. Dr. Schulz w swych doświadczeniach wyszedł z założenia, że ślepotę może być uleczona z chwila, gdy chirurg będzie w stanie przenieść organ wzroku w miejsce organizmu zupełnie zdrowe, przedstawiające w całości lepsze warunki dla odrodzenia wzroku.

W tym celu dr. Schulz wyjął kiedyś oko zwierzęcia i ułokował je wewnątrz ucha. Skutki tego doświadczenia, przeszły wszelkie oczekiwania, stanowiąc przewrót w dotychczasowych sposobach leczenia oczu i stwarzając w okulistyce nową zupełnie gałąź mianowicie usuwanie ślepoty.

Dla sprawdzenia pierwszych wyników dr. Schulz wybrał rosyjskiego królika o charakterystycznych czerwonych oczach. Królikowi temu bardzo ostrożnie wyjął oko i umieścił je wewnątrz ucha, gdzie obieg krwi jest mniejszy, niżeli w jakiegokolwiek innej części organizmu.

Jest rzeczą znaną, że czerwona barwa oczu niektórych królików wynika nietylko ze specjalnego zabarwienia naturalnego, ile raczej z dopływu krwi. To też gdy to zwierzętko przebywa w klimacie zimnym, gdzie obieg krwi jest słabszy, oczy jego przybierają barwę czarną.

Dzięki temu właśnie owo czerwone oko, przeniesione przez Schulza do ucha, zaczęło tracić swe pierwsze zabarwienie i z

czasem przybrało piękną ciemną barwę, jaką ma zwykle oko zdrowe. Jednym słowem oko się odrodziło.

Ten sposób „przeszczepiania” oka nie jest wcale rzeczą nową, gdyż próby w tym kierunku robili już profesorowie Uhlenhuth i Koppanyj. Lecz doświadczenia d-ra Schulza są nieporównanie ciekawsze i skuteczniejsze, bo pouczają nas o tem, jak dalece oko jest częścią organizmu niezależną i jaką posiada ono zdolność do odradzania się.

Odkrycie d-ra Schulza słusznie więc jest uważane za ważniejsze od wszystkich

dotąd dokonanych. Daje też ono możliwość zupełnej zmiany w zakresie leczenia oczu, szczególnie zaś ślepoty; otwiera pole do szeregu innych doświadczeń.

Ośniony tą zdobyczą świat okulistów cieszy się nadzieją, że w niedalekiej przyszłości dzięki takim szczepieniom oczu odzyskać będą mogli wzrok zupełnie ślepi, którym oczy szympanów z doskonałym skutkiem zastąpią ich własne, już nie działające.

Przyszłość niedaleka odsłoni całą praktyczną wartość tego odkrycia d-ra Schulza.

Pocałunki radjoaktywne.

Jakie pocałunki zawierają najwięcej radjum,

Wedle badań dr. Poxtona pocałunki są radjoaktywne, pod warunkiem jednak iż całuje się go rąco i wiek całujących jest mniej więcej równy. Różnica 20 a nawet 25 lat nie jest wielka, aby znikła radjoaktywność.

Co innego jednak, gdy starzec całuje dziecko lub starca, wtedy pocałunek nie ma żadnych właściwości szczególnych.

Dr. Poxton sporządził bardzo pomysłowy a-

parat który notuje dokładnie radjoaktywne prądy. I tak: Najsiłniejsza radjoaktywność występuje w pocałunku ludzi między 20 a 25 rokiem życia.

Od 25 do 35 roku zmniejsza się skala natomiast powraca gwałtownie między 40 a 45 rokiem.

Pocałunki ludzi tej samej płci wykazują bardzo małe napięcie fal radjowych.

Albo sport, albo żona.

Wykonywanie obowiązków męża, nie godzi się z trybem życia sportowca.

Znany atleta niemiecki, Hans Breitenstaeter który przed czterema laty uzyskał mistrzostwo światowe wniósł skargę rozwodową swej żonie Lidzie.

Breitenstaeter chwali swą małżonkę nie może jednak poddać obowiązkowi męża które go zbyt pochłaniają i przeszkadzają w zawodzie sportowym.

Mistrz atletyki prowadzi bardzo regularny

tryb życia odżywia się ściśle według wskazań lekarzów i cały dzień zajęty jest treningiem. Tymczasem żona wymaga od niego aby chodził z nią na bale odwiedzał teatry słowem prowadził życie towarzyskie.

Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił skargi atlety i kazał mu powrócić do żony.

Breitenstaeter zapelował.

Niepotrzebne żółąki

Bowiem można odżywiać się przez skórę.

W wiedeńskim towarzystwie lekarskim wygłosił czeski uczonec dr. Stejskal o nowej metodzie odżywania organizmu ludzkiego.

Metoda ta polega na wcieraniu w skórę białka, cukru i tłuszczu, tych najważniejszych składników pożywienia.

Organizm ludzki przyswaja z łatwością w skórę pożywkę i długi czas obejść się może bez jedzenia.

Nową metodę lekarza czeskiego wypróbowano w szpitalach wiedeńskich i stosują ją już od roku przy chorobach przewodu pokarmowego izolacji.

Nowe polskie filmy.

Nakręca ich się obecnie dziesięć

Nester wytwórców filmowych polskich Al Hertz, kończy w atelier Sfinksa w Warszawie nakręcanie „ZIEMI OBIECANEJ” podług scenarjusza z powieści Reymonta. W głównej roli występuje J. Smosarska.

Reżyser R. Ordyński realizuje „MOGIŁĘ NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA” podług powieści Struga dla wytwórni Star-film. Ma to być obraz zakrojony na imponującą skalę. W scenach batalistycznych które odbywały się na kresach wzięło udział przeszło 8 tysięcy statystów tak z pośród wojska jak i z pośród cywilów. W rolach głównych: M. Malicka, J. Węgrzyn i J. Leszczyński

Wytwórnia Leo-film kończy realizację obrazu morskiego „ZEW MORZA”; osnutego na tle powieści Kiedrzyńskiego. Reżyseruje L. Szaro. W rolach głównych: M. Malicka i J. Mars. Złoty doko-

nywane na pełnym morzu na pokładzie polskiego statku szkolnego „Lwów”.

Typem filmu awanturniczno-sensacyjnego może być obraz „MARTWY WĘŻEL”; w którym główną rolę gra człowiek bez rąk świetny akrobata Ir. Plater (pseudonim Neri Prati). Awanturnicza akcja obrazu odbywa się na kresach.

Reż: Biegański przygotowuje film „MARTON”; apoteozujący szeregi strzelców.

Reż: Bigoszt (Klio-film) realizuje film historyczny „KOMENDANT”.

Reż Puchalski (twórca Trędowatej i L. Tryston (twórca krwi i żelaza) „KRÓLOWA KOBONY POLSKIEJ”.

Ogółem na sezon najbliższy zapowiedzianych jest 10 filmów produkcji polskiej co świadczy o ożywieniu i wyjątku w naszym kinie.

Humor.



— Poczekaj, ja cię nauczę; jak należy się obchodzić z delikatnymi przedmiotami.

NAGROBEK.

— Skąd masz ten pierścionek z przepięknym kamieniem?

— To spadek po ciotce. Biedaczka zawarowała sobie w testamentcie że mam ufundować kamień za 100? zł.

SUGESTJA.

— Mężu, co to właściwie jest sugestja?
— Gdy komuś wmawiają, że będzie przez małżeństwo szczęśliwy i gdy ta małpa uwierezy.

ZYCIE GOSPODARCZE.

Gdy podatnik nie udzieli wyjaśnień Traci prawo do współdziałania w wymiarze podatku.

Gdy podatnik na wezwanie do wyjaśnienia konkretnych wątpliwości dotyczących dochodu nie udzielił lub nie udzielił na czas władzy wymiarowej dla spraw podatku dochodowego odpowiedzi, popada w zaoczność i traci mianowicie prawo do współdziałania przy wymiarze podatku w postępowaniu odwoławczym. Sprawę tę w jednym z najnowszych orzeczeń rozstrzygał definitywnie Najwyższy Trybunał Administracyjny w orzeczeniu z dnia 11.1.1927 r. L. rej. 2108-25. Motywy orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego mają zasadnicze znaczenie dla wielu spraw, które się toczyć będą przed Komisją Odwoławczą dla spraw podatku dochodowego i dlatego podajemy w skróceniu motywy N.T.A.

W skardze powtarza płatnik merytoryczne wywody odwołania co do poszczególnych źródeł dochodu i żali się na pominięcie konkretnych zarzutów względnie wniosków dowodowych odwołania.

Władza pozwana wniosła o oddalenie skargi, ponieważ skarżący — straciwszy wskutek zaniedbania odpowiedzi na wątpliwości — na zasadzie art. 62 ustęp 2 ustawy o państwowym podatku dochodowym — prawo do dalszego współdziałania przy wymiarze podatku dochodowego, nie miał również prawa zaskarżać w odwołaniu faktyczne ustalenia komisji szacunkowej, a komisja odwoławcza której z art. 72 ustawy przysługują te same prawa, co komisji szacunkowej, była uprawniona, bez względu na podniesione w odwołaniu zarzuty natury faktycznej, ustalić dochód żalącego się, podlegający opodatkowaniu, bez jego współdziałania, zwłaszcza, że żalący się nie podniósł zarzutu co do zastosowania względem niego przy skutecznieniu wymiaru postanowień art. 62 ustęp 2 ustawy.

Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał zapatrywanie prawne władzy pozwaną za trafne i zgodne z postanowieniami art. 72 w związku z art. 62 i 67 ustęp 2 powyższej ustawy.

Skarżący ani w odwołaniu, ani nawet w skardze do Najwyższego Trybunału Administracyjnego nie podniósł żadnych zarzutów co do stosowności rygoru, wypływającego z ustępu 2 art. 62 ustawy, przyznając natomiast wyraźnie, że wątpliwości przeciw treści zeznania zostały mu przedstawione. Wprawdzie powoływał się w odwołaniu na swoje wyjaśnienia, złożone wskutek wątpliwości wyrażonych przez władzę, jednak nie wyprowadził żadnej prawnej konkluzji co do obrazy art. 62 ustawy, jakkolwiek z udzielonych mu podstaw wymiaru wynikało zastosowanie rygoru, przewidzianego w tym artykule. W tym śłanie rzeczy Najwyższy Trybunał Administracyjny nie mógł dopatrzeć się obrazy prawa a w szczególności art. 69 w związku z art. 72 ustawy w pominięciu przez komisję odwoławczą konkretnych zarzutów odwołania, skierowanych przeciw ustaleniom faktycznym władzy wymiarowej, dokonanych na zasadzie ustępu 2 art. 72 ustawy, albowiem nawet według ustępu 2 art. 67 ustawy korzystają płatnicy w postępowaniu odwoławczym tylko z tych samych praw, jak w postępowaniu wymiarowym. Nie mogą oni zatem w postępowaniu odwoławczym mieć szersze prawa, aniżeli w postępowaniu wymiarowym wedle konkret-

nych norm ustawy. Płatnik zaś na dekret władzy, wystosowany do niego na zasadzie art. 57 ustawy, odpowiedzi nie dał, przeto z mocy ustępu 2 art. 62 ustawy uzyskała władza wymiarowa prawo do kierowania się przy ustaleniu dochodu, danymi jakimi rozporządzała, a to bez względu na złożone zeznanie, czyli obliczenia dochodu także odmiennie od treści zeznania. Konsekwencją tego prawa władzy jest, że płatnik stracił za gwarantowany mu w ustępie 1 art. 62 przywilej czyli prawo do współdziałania przy ustaleniu dochodu podlegającego opodatkowaniu, z tym skutkiem, iżby przedstawione przez niego dane konkretne i ofiarowane dowody musiały być poddane szczegółowemu rozważaniu. Skoro zaś to prawo utracił już w postępowaniu wymiarowym, nie mógł go odzyskać w postępowaniu odwoławczym z uwagi na przepis ustępu 2 art. 67 czyli, że nie mógł w odwołaniu ze skutkiem prawnym podnosić zarzutów przeciw ustaleniom faktycznym władzy wymiarowej, o ile nie zdolby wykazać bezzasadności rygoru z art. 62 ustęp 2, a takiego właśnie zarzutu, jak już wykazano, nie podniósł.

Z tych więc powodów Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał skargę jako nieuzasadnioną.

Pokaz prac gospodarstwa domowego. Wystawa otwarta została w Piotrkowie.

W Piotrkowie odbył się onegdaj w sali Syndykatu Rolniczego pokaz prac z zakresu gospodarstwa domowego, ogrodowego, rękodzieła, etc. wykonanych przez kobiety, zorganizowane w kołach gospodyń wiejskich. Pokaz urządzony został przez sekcję kół gospodyń Piotrkowskiego Towarzystwa Rolniczego przy udziale Piotrkowskiego Koła Ziemianek. Aktu otwarcia pokazu dokonał starosta Kaczyński w obecności przedstawicieli C.T.R. i miejscowych organizacji rolniczych oraz zaproszonych gości. Rozmia-

ry pokazu, zamierzonego pierwotnie bardzo skromnie i frekwencja publiczności, przekraczająca 1000 osób, przeszły oczekiwania organizatorów, dając świadectwa wyniku ruchu społecznego i gospodarczego wśród kobiet wiejskich w okręgu Piotrkowskim. Ruch ten w dzisiejszych ramach organizacyjnych, nadany mu przez Centralne Towarzystwo Rolnicze zasługuje na pełne poparcie samorządów, jakiego dotychczas nie wszędzie doznaje.

CONAN DOYLE

39)

Dolina Trwogi.

— Oto adas Jakób Shafter, Sheridan Street jest to gospoda którą mi polecono w Chicago.

— Nie znam jej, ale Vernissa to nie mój region. Mieszkałam w Hobson Patch, dokąd właśnie dojeżdżamy. Ale chciałbym ci przed pożegnaniem uchwycić jedną radę! Jeśli będziesz w kłopotach w Vernissie, idź do Domu Związku i zobacz się z mistrzem Mc. Gintym. Jest on przewodniczącym Łoży w Vernissie, i nic w tej okolicy nie dzieje się wbrew jego życzeniu. Do widzenia towarzyszu! Może spotkamy się kiedyś w łoży wieczorem. Ale pamiętaj: jeśli będziesz w kłopotach, idź do Mistrza Mc. Ginty.

Scanlan wysiadł i Mc. Murdo pozostał znowu sam ze swoimi myślami. Noc zapadła już, a płomienie licznych pieców strzelały i huczały w ciemnościach. Na czerwonym tle ich widać było pochylające i prostujące się, kręcące się i poruszające postacie w rytmie ustawicznego stukotu.

— Sądzę, że tak musi wyglądać piekło — rzekł jakiś głos.

Mc. Murdo odwrócił się i ujrzał, że jeden z policjantów wstał z miejsca i patrzył w przestrzeń ciemności ogniami.

— Pod tym względem — rzekł drugi policjant — masz rację. Tak musi wyglądać piekło. Jeśli diabli w niem są gorsi, niż pewni ludzie, którzy znani, musi być ono straszliwie. Sądzę, że jesteś tu obcym, młody człowieku?

— I cóż z tego? — odparł kwaśnym tonem Mc. Murdo.

— Radziłbym ci tylko troskliwie dobierać przyjaciół. Nie zaczynajmy na twoim miejscu od Mike Scanlana i jego paczki.

— Cóż, u diabła, obchodzi was moi przyjaciele? — wrzasnął Mc. Murdo takim tonem, że zwrócił się ku niemu wszystkie głowy w wagonie. — Czy prosiłem was o radę i czy wyglądam na takiego dzieciaka, że się bez niej nie ruszę. Mówcie kiedy do was mówią: ja nie mam z wami nic do czynienia!

Spojrzał na strażników z miną warczącego psa.

Obaj policjanci, ludzie ociężali i dobrodusznicy, cofnęli się, zdumieni niezwykłą opryskliwością, z jaką przyjęło ich zycziwą radę.

— Nie ma się o co obrażać — rzekł jeden z nich. Ostrzegaliśmy was dla waszego dobra, widząc, że jesteście tu zupełnie obcym.

— Jestem obcym, ale znam was i wam podobnych — zawołał Mc. Murdo rozwścieczony. Wszędzie wściebiacie nos swój chociaż was g to nikt

nie prosi.

— Kto wie, czy się wkrótce bliżej nie poznamy, — rzekł z uśmiechem jeden ze strażników. Dobry z siebie ptaszek jeśli się nie myle.

— I ja sądzę — zauważył drugi, — Myślę, że się jeszcze spotkamy.

— Nie boję się was — zawołał Mc. Murdo. — Nazywam się Jan Mc. Murdo. Znajdziecie mnie w każdej chwili u Jakóba Shaftera, na Sheridan Street, w Vernissie. Nie mam zamiaru ukrywać się przed wami. Czy w dzień, czy w nocy, spojrzę wam w twarz. O tem możecie być przekonani.

Między górnikami, obserwującymi śmiało zachowanie się przybysza, rozległ się szmer podziwu i sympatii. Dwaj policjanci wzruszyli ramionami i zaczęli z sobą rozmawiać.

W kilka minut później zajęchał na źle oświetlonej stacji. Wszyscy zaczęli wysiadać, gdyż Vernissa była największą osadą na linii Mc. Murdo podniósł swoją skórzaną podręczną walizkę i miał zniknąć w ciemności, kiedy zaczął go jeden z górników.

— Daję słowo, towarzyszu, umiecie przemawiać do tej bandy — rzekł głosem pełnym uznania. — Serce radowało się kiedy was słuchałem. Wezmę waszą walizkę i pokażę wam drogę. Przechodzę koło Shaftera w drodze do domu

(D. c. 2)

KRONIKA

KALENDARZYK

rnika — Piotra z Alkant.

TEATRY

rólowa Biarritz“

„Hiszpańska Mucha“

WIDOWISKA

ana dzielnica Algieru

nikom skrzydeł mieć nie wolno
da do Łodzi.

raż — Dla dorosłych.

wita trójka“.

lka o złoto i kobietę.

— Jego zapomniana żona.

ata“.

światowy Ben Hur.

— 000 —

Wiści bieżące.

Wojewódzka komisja powołała komisję dla urzędników woj. łódzkiego.

wojewódzkiej komisji powołała komisję dla urzędników woj. łódzkiego. Komisja ta do przeprowadzenia reorganizacji biurowości w urzędach województwa łódzkiego — dobiegają końca. Związku z przeprowadzoną generalną akcją działalności urzędników administracji państwowej na terenie województwa łódzkiego jest cały szereg zarządzeń personalnej w kierunku wyrażenia w niektórych urzędnikom administracji państwowej (e).

Święto Obrony Przeciwgazowej w Rudzie Pabjanickiej.

W sob. niedzielę z inicjatywy Magistratu m. Pabjanice zorganizowane zostało „Święto Obrony przeciw gazowej”. Rano o godz. 9 przez miasto przemaszerowały z flagami i pochodami wszystkie na terenie m. Pabjanice istniejące organizacje społeczne. Po nabożeństwie w miejscowym kościele parafialnym władze miasta odbyły defiladę zorganizowaną przez młodzież. W wigoru w sali Szulca odbył się koncert urządzony przez Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, z którego przeznaczono dla Ligi Obrony Przeciwgazowej Państwa.

— 000 —

Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

zakomita komedia-buffo Ludwika Verneuil’a: „Panna Flute“ z nieporównaną w roli tytułowej artystką Jarkowską grana będzie już tylko dwa razy w przedstawieniu Teatru Miejskiego; a mianowicie: w sob. wieczorem i w niedzielę o godz. 4 po poł. Obydwie przedstawienia po cenach popularnych. Na sob. i niedzielne przedstawienia Kasa sprzedaje bilety od jutra. „Tomcio Paluch“ dany będzie po raz pierwszy w niedzielę o godz. 12 w poł. Dziś, w sob. o raz 4-ty świeżo wystawiona wesoła komedia Alonowa Hennequin’a „Królowa Biarritz“; z Gryliką, Relewicz-Ziemińską, Kwiatkowskim, Krolewiczem i Zniczem w rolach głównych. Ceny popularne. W czwartek 4-te przedstawienie dla Związku Potników.

W piątek oraz w dalszym ciągu w sobotę o godz. 8.30 popoł. cieszące się olbrzymim powodzeniem przedstawienie „Kredowe Koło“. Na obydwie przedstawienia Kasa sprzedaje już bilety.

TEATR POPULARNY.

W środę o godzinie 8.30 świętą krotką 3-aktową pt. „Hiszpańska Mucha“ pełną humoru scen i komicznych sytuacji.

— 000 —

książki

W DZWONKOWY i S-
(I. Erenburg).

Ostateczny rezultat wyborów

Do Rady Miejskiej w Łodzi.

W głosowaniu wzięło udział 76.99 proc. uprawnionych.

Wczoraj wieczorem główna komisja wyborcza ostatecznie ukończyła swe prace nad ustaleniem wyników wyborów do rady miejskiej.

Przy ostatecznych obliczeniach zaszły pewne zmiany, gdyż naprzykład w jednym obwodzie unieważniono wszystkie kartki z numerem 6, ponieważ przewodniczący uważał, że jeśli nie ma przy szóstce kropki, to jest dziewiątka ponieważ jednak ta nie istniała, przeto kartki Nr. 6 uznano za nieunieważnione.

Komisja ustaliła co następuje:

Ogółem uprawnionych do głosowania było 315.842 osób.

Głosowało 243.193 osób czyli 76.99%.

Unieważniono 41,927 głosów.

Ważnych głosów oddano 201 266.

Rozdzielnik 2.648.

Wobec powyższego rezultat głosowania jest następujący:

Nr. 1 Niem. Soc. Partja Pracy głosów

16.643 radnych 7, Nr. 2 P.P.S. 55,706 radn. 23, Nr. 3 Chrześcijańska Demokracja gł. 14.175 r. 6, Nr. 4 „Bund“ gł. 13.992 r. 5, Nr. 6 Poalej-Sjon lew. gł. 7,139. r. 3, Nr. 7 N.P.R., lew. gł. 13.194 r. 5, Nr. 10 Blok Lewicy Soc. 2.905 r. 1, Nr. 11 N.P.R. praw. gł. 1.745 r.—Nr. 12 Właściciele Nieruchomości gł. 6.757 r. 2, Nr. 15 Poalej Sjon praw. gł. 622 Nr. 17 Inwalidzi i b. wojsk. gł. 2.803 r. 1, Nr. 18 Zjednoczenie niemieckie gł. 7.132 r. 3, Nr. 20 Bezpartyjni Polacy gł. 193 Nr. 21 „Hitachdut“ gł. 2.262, Nr. 22 Bezpartyjni Żydzi religijni gł. 4.707 r. 2. Nr. 23 Żydówscy mieszk. Łodzi 1,342 Nr. 24 „Resursa“ 10,437 r. 4, Nr. 25 Sanacja 2,630 r. 1, Nr. 26 Folkisi 3,705 r. 1, Nr. 28 Polski kom. gos. 8,704 r. 3, Nr. 29 Ortodoksi 11,465 r. 4, Nr. 30 Sjonisci 11,146 r. 4, Nr. 31 Blok gosp. Żyd. 1,826. Nr. 32 Lokatorzy 36 głosów.

Po dokonaniu obliczeń główna komisja wyborcza zakończyła swą działalność i automatycznie się rozwiązuje. (bip)

— 000 —

Kongres Marjański w Paryżu.

Odbędzie się w okresie od 11 do 18 grudnia.

W dniach od 11 do 18 grudnia r. b. odbędzie się w Paryżu wielki wszechświatowy Kongres Marjański, pod nazwą „Tydzień Marjański“ na którym reprezentowanych będzie, jak dotychczas zgłoszono — 49 narodów.

Wielki zaszczyt spotkał posłankę naszego miasta panią Wandę Ładzinę, którą J. E. Ks. Biskup Chaptal z Paryża, główny Organizator Kongresu zaprosił z odczytami

o Częstochowie i Polsce. Odczyty te urozmaicone przezroczeniami, posłanka Ładzina wygłosi dn. 11 i 15 grudnia w Paryżu podczas trwania Kongresu.

Ze swej strony i Misja polska katolicka w Paryżu w osobie ks. Rektora Szymbora, oficjalnie ponowiła zaproszenie kładąc nacisk na ważność tych odczytów dla propagandy sprawy polskiej we Francji.

Ku uwadze rezerwistów

Którzy jutro winni się stawić do kontroli!

Biuro Wojskowo-Policyjne Magistratu m. Łodzi podaje do wiadomości, że jutro, t. j. w dniu 20 października r. b., winni stawić się do zebrań kontrolnych następujący szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią (kat. A. C. i C. jeden) roczników 1901, 1899 i 1887 oraz ci z roczników od 1890 do 1898 włącznie, którzy w latach 1925 i 1926 byli zobowiązani do zebrań kontrolnych, lecz z jakichkolwiek powodów obowiązku tego dotychczas nie spełnili.

Zamieszkali na terenie P.K.U. Łódź—Miasto I (Komisarjaty Pol. Państw. II, III, IV, VIII, IX i XI): Rocznik 1887 o nazwiskach na litery I. i J. w lokalu przy ul. Leszno Nr. 7/9 (koszary 28 p. Strz. Kan.) rocznik 1899 o nazwiskach na literę E. — w lo

kalu przy ul. Konstantynowskiej Nr. 62 (koszary 31 p. p.)

Z przynależnych do P.K.U. Łódź—Miasto II—zamieszkali na terenie komisariatów VI i XII: Rocznik 1887 — w lokalu przy ul. Leszno Nr. 7/9 (koszary 28 p. Strz. Kan.); zamieszkali na terenie komisariatu IV: rocznik 1899 o nazwiskach na litery A do F. w lokalu przy ul. Konstantynowskiej Nr. 81. (koszary 4 Baonu Sanitarnego).

Zebrań kontrolne zaczynają się o godz. 9 rano. Rezerwiści winni się stawić punktualnie z książeczką wojskową, kartą mobilizacyjną i innymi posiadanymi dokumentami wojskowymi.

ju. Erenburg, który zadebiutował w Polsce paradyksalnym „Julio Jurenito“, zaopatrzoną w przedmowa Kaden — Bandrowskiego zyskał sobie u naszej czytającej publiczności opinię suchego spekulanta i intelektu genialnego, analityka którego są

liwości artystyczne tego pisarza są wiele szersze, że mieszczą w sobie całą skalę najdelikatniejszych pojęć.

Głębokie ukroczenie człowieka — oto naczelny ton który bije z kart „Waleta dzwonekowego“. Głębokość te winni przeczytać każdy kto chce

obecni

Zycie sportowe.

MOŻLIWOŚĆ WYKREŚLENIA POGONI Z EXTRA KLASY.

W dalszym ciągu obrad Polskiej Ligi Piłki Nożnej omawiana była sprawa Pogoni lwowskiej, która wbrew uchwale Ligi rozegrała konkurencyjne zawody z Cracovią w godzinach popołudniowych. Za lekceważenie uchwał Ligi uchwalono Pogoń zawiesić. W razie nieotrzymania wyczerpujących wyjaśnień postanowiono Pogoń wykreślić z listy członków extra klasy.

Jednocześnie uchwalono przeprowadzić pertraktacje z PZPN-em w szybszym tempie, tak, że na najbliższą sobotę spodziewane jest posiedzenie delegatów Ligi z delegatami PZPN-u na którym to posiedzeniu ma dojść do zlikwidowania zatargu. (e)

1500 DOLARÓW ŻADA ZA MECZ.

Polski świat sportowy znajduje się w obliczu nowej sensacji sportowej. Oto jak się dowiadujemy Cracovia prowadzi od dłuższego czasu pertraktacje z czeską Spartą, które mają być w tych dniach sfinalizowane. Najsilniejsza obecnie drużyna zawodowa w Europie ma rozegrać 3 spotkania, a mianowicie z Cracovią w Krakowie, i Legją w Warszawie. Za występ swój żąda Sparta 1500 dolarów. (e)

KAŁUŻA WSTĘPUJE DO LEGJI.

Dowiadujemy się, że Legja, która skierowała swój wilczy apetyt specjalnie w stronę graczy Cracovii pertraktuje z Kałużą o objęcie stanowiska trenera drużyn futbolowych Legji. Kałuża ma w najbliższych dniach dać decydującą odpowiedź czy zdecydował się opuścić swój macierzysty klub i porzucić amatorstwo. (e)

—000—

Raporty kontrolne oficerów.

Rozporządzenie Minist. Spraw Wojskowych.

Biuro Wojskowo-Policyjne Magistratu m. Łodzi podaje do wiadomości, iż na podstawie art. art. 85 i 86 Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23 maja 1924 roku (Dz. Ust. R. P., Nr. 61 z dnia 18. VII. 1924 r. poz. 609) i rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych z dnia 16 sierpnia r. b. (M. S. Wojsk. Dep. Piechoty L. 3630 Tj. Pob. Ew.) — odbędą się raporty kontrolne:

a) oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia oraz byłych urzędników wojskowych, zwolnionych z czynnej służby wojskowej w W. P. urodzonych w roku 1877;

b) tych oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia roczników 1902; 1901; 1900; 1899; 1898; 1897; 1896; 1895; 1894; 1893 i 1892; którzy w roku bieżącym, względnie w latach ubiegłych nie odbyli za dnego ustawowego ćwiczenia wojskowego;

c) oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia, oraz urzędników wojskowych zwolnionych z czynnej służby wojskowej roczników — 1891; 1890; 1889 1888; 1887; 1886; 1885; 1882; 1881; 1876 i 1875; którzy w latach ubiegłych nie zgłosili się do raportu

kontrolnego, a zamieszkałych na terenie PKU, Łódź miasto I i II.

Od obowiązku stawienia się do raportów kontrolnych są zwolnieni z urzędu:

a) posłowie do Sejmu i Senatu oraz ministrowie i wice ministrowie (podsekretarze stanu)

b) duchowni i kandydaci stanu duchownego,

c) oficerowie, w którzy w roku bieżącym odbywali służbę czynną w wojsku lub ćwiczenia wojskowe.

d) oficerowie, którzy w roku bieżącym zgłosili się do służby w wojsku lub ćwiczeń wojskowych, jednak z powodu choroby lub celem przedstawienia Komisji Rewizyjnej z tej służby zostali zwolnieni.

e) znajdujący się w więzieniu śledczym lub karnym oraz umieszczeni w karnych zakładach poprawczych,

f) oficerowie rezerwy, tudzież pospolitego ruszenia, którzy rzeczywiście wyjechali zagranicę zgodnie z obowiązującymi przepisami.

W myśl par. 609 rozp. wykon. do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej oficerowie rezerwy obowiązani są stawić się w mundurze wojskowym (strój służbowy), piaseczu z pistoletem, lornetką polową i torbą oficerską oraz przy nosząc ze sobą książeczkę stanu służby oficerskiej.

Oficerowie zawiązani do raportów kontrolnych nie posiadający mundurów wojskowych mogą się zgłosić w ubraniach cywilnych bez broni i wymaganego przyboru: (lornetka polowa i torba oficerska).

Do raportu kontrolnego należy się zgłosić w dniu 4-go listopada br. punktualnie o godzinie 9 rano przynależni do PKU. Łódź-miasto I w lokalu PKU, ul. Nowo-Targowa Nr. 18; przynależni do PKU. Łódź-miasto II w lokalu PKU, ul. Nowo-Ciesmiańska Nr. 51.

Winni niestawienia się w nowo do raportu kontrolnego będą pociągnięci do odpowiedzialności w myśl wojskowych przepisów karnych (dyscyplinarnych).

Powołani do raportów kontrolnych, nie mogą rościć pretensji do Skarbu Państwa tytułem odszkodowania, bądź to z powodu zaniechania pracy, bądź też poniesienia pewnego uszczerbku w zarobku dziennym skutkiem stawienia się do raportu kontrolnego.

—000—



— Co czuje pani, siedząc tak obok mnie wśród boskiej tej natury?
— Ze się jutro spóźnię do biura.

Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Jubileuszowa wystawa zbiorowa Dzieł Włastimila Hofmana.

Punktem wyjścia dla twórczości Włastimila Hofmana jest piąty wiek sztuki greckiej. Wyrazistość formy w dziełach ówczesnych mistrzów hellenskich staje się ideałem naszego wielkiego malarza, który głosi również że bez należytej konstrukcji nie ma obrazu.

Ale czciciel starej sztuki greckiej transponuje z niej tylko na teren własnej twórczości zasadę i pojęcie formy. Treścią jego obrazów staje mu się już tylko własne natchnienie filozofa i fantazja marzyciela, poety—słowianina.

I dlatego w obrazach jego tak często „Skamander falą wiślaną polyska”. (N. p. o braz „Młodość Herkulesa”, w którym starogrecki mit otrzymuje tło i duszę czysto słowiańską). Słoneczna mitologia grecka, która zappełniła błonia i gaje roześmianej Hellady podskokami płasających faunów, nimf i satyrów, drogą i bliską jest duszy Włastimila Hofmana. I na jego więc płótnach motywy pokrewne spotykamy niejednokrotnie: tu trzyma małe faun złapanego zajączka, ówdzie rogata główka pochyla się nad kółkiem rowym ptakiem...

Świat bowiem zjawisk realnych jest ograniczony. Dusza poety zobaczy więcej i wymarzy piękniej, niż dojrzą jego oczy cielesne. Dlatego też ucieka Hofman tak często z szarzyzny dnia dzisiejszego w świat jwysnionych baśni, legend i fantazyj. I dlatego tak często sfruwają na jego obrazy uskrzydłone ze snu postacie, mające często stokroć głęboko symboliczne znaczenie dla kompozycji.

Zbliża się tu Włastimil Hofman do swego wielkiego mistrza i nauczyciela, do poety—malarza symbolisty Jacka Malczewskiego. Podobieństwo to nie świadczy jednakowoż o naśladownictwie ucznia. Jest ono tylko dowodem pokrewieństwa duchowego obu artystów, objawiającego się ujmowaniem w analogiczny sposób pewnych zjawisk i w ich oddawaniu.

Jubileuszowa wystawa zbiorowa dzieł Włastimila Hofmana jest, niestety jak na ogrom pracy jubilata dość niekompletna. Obrazy jego znajdują się przeważnie w rękach osób prywatnych, skąd trudno je wy-dostać. Te jednak, które znalazły się w „Miejskiej Galerji Sztuki” pozwalają laikowi nawet zapoznać się z pierwszorzędną działalnością malarską W. Hofmana — i ocenić ja Pyszni się tam konkretnością linii i soczystą wyrazistością barw 65 obrazów. Tu przeży się w ruchu godnym Myrona „dy skobol”. Świetnym doбором barw przyku-wa wzrok „Dziewczyzna wiejska”, tak różna

w swojej koloraturze od „pastelowo mięk-kiej „Primavery”. Dalej „Ofiara” w której oczach przygląda się Wyspiański, „Gopiana, Skierka i Chochlik” pełno tak bardzo ko-chanego przez Hofmana Słowackiego Ów-dzie anioł przybywa do pracujących dzieci — a gdzieindziej smućą się: dzieciak nad umarłym ptakiem — a para kochanków nad przeminionem życiem.

Zaduma, melancholja, uśmiech bujne-go życia i najcudniejszego snu, szlachetny ton poezji i głębokie popatrzenie mędrca—filozofa zlewa się w obrazach Hofmana w jedną bajecznie bogatą polichromję.

W czasie, gdy malarz stał się często zwy-kłym rękodzielnikiem, lub snobem, zerują-cym eksperymentami i efektami na lat wowierności i bezmyślności widza, artysta indywidualista tej miary, jak Włastimil Hofman, gardzący schlebieniem tłumowi, jest zjawiskiem o niezwyklej wartości.

Wielka pochwała należy się dyr. „Ga-lerii” p. Dienstl-Dąbrowie, którego rzutkiej energii i inwencji zawdzięczamy urządzenie ostatniej wystawy z naprawdę europejskim rozmachem.

Dzięki niej bowiem Łódź miała moż-ność nie tylko zapoznania się z twórczością wielkiego malarza W. Hofmana, ale i złożenia Mu z okazji Jego srebrnych ze Sztuką godów jaknajszczęśliwszego hołdu i podziwu.

Ja...

LICYTACJE PRZYMUSOWE.

miasto Łódź — Wydział Podatkowy niniejszym ogłasza do wiadomości, że w dniu 27. X. 27 r. o 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się licytacje przymusowe ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

Wzrosek W. 28 p: Strz; Kaniow 29; powóz
 Słoman A Gdańska 42; kredens
 Waksman J Piotrkowska 6; meble
 Majstach G. Piotrkowska 19; 5 chustek
 Roński Sz. Piotrkowska 8; 10 mtr; towaru;
 Anegat A. Piotrkowska 4; meble
 Tesenfeld F. Cegielniana 71, maszyna do szycia
 R Piotrkowska 14; 30 pud sardynek
 Jntraub T Piotrkowska 17; szafa
 Jnberg A Konstantynowska 22; meble
 Jntraub R Piotrkowska 20; zegar
 ański M Piotrkowska 20; tytoń
 nberg I Cegielniana 52; biurko
 nberg G Piotrkowska 24; 20 mtr towaru
 nerman L Piotrkowska 23; maszyna do szycia
 ner Ch Piotrkowska 27; 20 sztuk towaru
 bersztajn Sz Sienkiewicza 22; meble
 bert Sz Południowa 7; meble maszyna do szycia
 berberg M Narutowicza 35; meble
 ińska M. Andrzeja 9; 6 stolików
 herman Ch Cegielniana 3, maszyna do pisania
 ty A Cegielniana 28; lustro
 herberg F. Cegielniana 36, waga, 3 stoliki
 berszac A. Cegielniana 55; zegar
 ys J. Kamienna 5; kredens
 zelde N. Piotrkowska 24, maszyna do szycia
 Zaks J. Piotrkowska 6, meble.
 Zalcensztajn Sz. Piotrkowska 14, urządzenie sklepu.
 Zentalak W. Piotrkowska 17, meble.
 Zetichowicz R. Piotrkowska 18, tremo.
 Zyskind M. Piotrkowska 19, meble.
 Zusmanek J. Piotrkowska 19 meble.
 Zelichowski R. Piotrkowska 19; 22 mtr. jedwabiu.
 Zelman J. Piotrkowska 19, 24 mtr. towaru.
 Zajbert Sz. Południowa 7, szafa.
 Zilberszac I. Piotrkowska 26, meble.
 Zarucki Z. Piotrkowska 26, meble.
 Zelmanowicz N. Piawowicza 12, meble.
 Zilberszac I. Piotrkowska 26, szafa.
 Adler A. Cegielniana 39 meble.
 dnia 28 października r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.
 Abramowicz I. Główna 65 meble.
 Benke J. Kilińskiego 229, orkiestron.
 Braun W. Wiznera 8, meble.
 Bergman A. Kilińskiego 133 meble.
 Bartoszewski A. Napiórkowskiego 178 meble
 maszyna do szycia.
 Bartoszewski A. Napiórkowskiego 174, meble.
 Bugostawski K. Piotrkowska 121, kredens.
 Bartaer M. Piotrkowska 117, 5 szt kapeluszy
 Bortzaja E. Główna 6, meble.
 Bergner E. Łomżyńska 22, meble.
 Brukert I. Wólczajska 219 pianino, kredens.
 Brzoza i S-ka Gdańska 138 warsztat ikacki
 buha R. Gdańska 162, biurko maszyna do pisania.
 Borsztajn L. Główna 6 meble.
 Besserman A. Główna 55; materiały piśmienne.
 Biejzyk W. Karola 4, kredens.

18) Bloch S. Zawadzka 9 szafa.
 19) Breskier A. Zawadzka 30, zegar.
 20) Cydkiewicz A. Główna 34 meble
 21) Cwajgenbaum A. Główna 61 3 zegary.
 22) Czarniecki Bednarska 7, meble.
 23) Cabal Wilcza 20 masyna do szycia.
 24) Czempik M. Główna 17, bielizna męska.
 25) Durny J. Główna 5 meble.
 26) Djamant Sz. N. Zarzewska 4, 4 kosze 10 szcetek 4 walizki
 27) Drynkowski J. Sienkiewicza 56, lustro maszyna do szycia.
 28) Dydryk W. Juljusza 21, maszyna do pisania.
 29) Dresler W. Napiórkowskiego 100; waga szafa
 30) Ebhardt H. Kilińskiego 150 lampa, 4 koldry
 31) Franciszkańska S. Grabowa 17 meble.
 32) Ferszt A. Wodny Rynek 13 tremo 300 kg owa.
 36) Frankenberg S. 6-go Sierpnia 3 meble.
 37) Finster T. Juljusza 17 biurka.
 38) Ferderer A. Radwańska 25 meble.
 39) Fisz J. Kopernika 56-58 biurko.
 40) Golc M. Wólczajska 222; kredens
 41) Gajdecki J. Dąbrowska 28 maszyna do szycia
 42) Glapiński P. Radwańska 49, otomana
 43) Granisz A. Tatrzańska 31 meble.
 44) Groskopf M. Piotrkowska 88 bielizniarka.
 45) Grinbaum L. Główna 54 2 zegary.
 46) Gilzner I. Główna 67; meble
 47) Heine J. Przędzalniana 83 zegar maszyna do szycia.
 48) Hilszer A. Kilińskiego 151 meble.
 49) Haman R. Nawrot 30 biurko, waga.
 50) Hudes A. Główna 69 30 czapek
 51) Hofman E. Napiórkowskiego 27 meble
 52) Hau O. Wólczajska 141, kasa ogniotrwała
 53) Hermans A. Wólczajska 145; meble
 54) Henechowicz C. Główna 56 meble.
 56) Jabłoń M. Zamenhofska 13, pianino.
 57) Inzelsztajn i Gepner Gdańska 138 warsztat ikacki waga 2 stoły.
 58) Kozuchowski T. Nawrot 36 kredens.
 59) Król J. Główna 51 szafa.
 60) Knobloch W. Golebia 9; szafa
 61) Kahne Kilińskiego 206, meble.
 62) Kaczmarek, Przędzalniana 107; maszyna do szycia
 63) Kendzia, Brzozowa 4 kredens.
 64) Kwiatkowski J. Pograniczna 37 szafa.
 66) Kielan W. Rokicińska 104 meble.
 67) Kleinman E. Piotrkowska 209 kredens.
 68) Kon W. Karola 8, meble.
 69) Kindt i Fisz, Karola 9 10 szt. towaru.
 70) Kwasner i Lindenfeld Karola 11 3 biurko kasa ogniotrwała.
 71) Lutr siński A. Przędzalniana 68; meble
 72) Landau St. Główna 6, meble.
 73) Lewenberg Sz. Główna 57, obuwie.
 74) Lewin Sz. Kilińskiego Kredens
 75) Lisner O. Gdańska 144; kredens
 76) Łazukiewicz J. N. Zarzewska 12; meble
 77) Liske R. Sienkiewicza 165; biurko
 78) Lidbarski S. Wschodnia 74; przedza
 79) Mysłiborski D. Rokicińska 43; meble
 80) Miłalski B. Napiórkowskiego 61, klepki do bezek.
 81) Mysłiborski A. Główna 31; szafa
 82) Morawiecki W. Sienkiewicza 48; waza, meble koszykowe.
 83) Majstera Z. SS-wie, Kilińskiego 96; meble
 84) Masiński J. Kilińskiego 96; meble
 85) Mieszkowski J. Gdańska 130; maszyna do pisania.
 86) Makower W. Karola 4; meble

87) Nudel D. Główna 25; 4 uwrotny;
 88) Nazarówcz i Graliński, Nawrot 36; maszyna do pisania
 89) Neugebauer E. Wólczajska 135; pianino
 90) Pawłowski Z. Gubernatorska 30; meble
 91) Pawłowski Z. Gubernatorska 30; sode cukier sol;
 92) Pahl E. Piotrkowska 166; meble
 93) Peika J. Batorego 9; komoda
 94) Poznański P. N. Zarzewska 7; meble pianino;
 95) Potz Cz. Radwańska 26, meble maszyna do pisania
 96) Firna Prusak A. Gdańska 137; urządzenie biura
 97) Pogonowski J. Główna 5, kasa
 98) Pilcer I. Karola 3; meble
 99) Rozwenc St. Grabowa 31, meble;
 100) Rogacka Ch. Główna 5; meble
 101) Rak M. N. Zarzewska 6; meble
 102) Ruprecht R. Główna 69; meble
 103) Rojc R. Pusta 11; meble
 104) Rinow P. Piotrkowska 273; kredens
 105) Rozen N. Pusta 13; meble
 106) Ruprecht J. Pograniczna 49; szafa
 107) Runkowski M. Kilińskiego 105; kredens.
 108) Rabe Z. Główna 13; meble
 109) Sierakowiak A. Napiórkowskiego 9; meble
 110) Stefaniak A. Kilińskiego 227; maszyna do szycia.
 111) Senderowicz Ch. Piotrkowska 107; szafa
 112) Starzewski M. Napiórkowskiego 21; meble
 113) Szerer S. Napiórkowskiego 5; meble;
 114) Sobczyński L. Napiórkowskiego 9; meble
 115) Suwalscy B-cia; Kilińskiego 207; meble
 116) Sendel, Orla 7-9; pianino
 117) Skarzyński i S-ka, N. Senatorska 7; 2 biurka;
 118) Schmeller E. Kilińskiego 192; biurko maszyna do pisania
 119) Szyffer M. Piotrkowska 187; biurko
 120) Spodenkiewicz J. Karola 18, maszyna do szycia meble
 121) Szware I. Ogrodowa 12; meble.
 122) Schitz H. Piotrkowska 273, stół
 123) Schultz K. Orla 9; meble
 124) Szulc R. Gdańska 112, biurko
 125) Szeffler E. Główna 17; konfekcja damska.
 126) Szaldajewski D. Główna 42; 15 kg; mydła
 127) Serwański E. Główna 50; meble maszyna do szycia.
 128) Swiatłowski A. Karola 17; meble
 129) Soiler L. Kopernika 12; meble
 130) Turek A. Wilanowska 1; meble
 131) Teszner A. Główna 8, urządzenie sklepu
 132) Tangerson M. Główna 59; 2 bufety
 133) Tyszka J. Radwańska 19; meble
 134) Tangerson R. Główna 62; bufet.
 135) Teske i Kowalski, Napiórkowskiego 42; meble
 136) Uznański H. Kilińskiego 174; mąka herbata;
 137) Wysmyk H. Napiórkowskiego 61; wyroby be-dnarskie
 138) Weltman A. N. Zarzewska 20; szafa
 139) Wolezkowska E. N. Zarzewska 6; meble maszyna do szycia
 140) Wenske O. Targowa 32; urządzenie sklepu;
 141) Wadzińskiego SS-wie, Emilji 46. meble
 142) Woliński W. Słowiańska 8; meble
 143) Weil R. Piotrkowska 125; pianino meble
 144) Weyland M. Dr. Karola 8; kredens
 145) Wiliński Sz. Karola 8; meble;
 147) Wenske H. Orla 9; kredens
 148) Ziobelski M. Rzgowska 90; deski
 149) Zalc Ch. Główna 15; maszyna do szycia.
 150) Zapp B-cia Juljusza 18; maszyna do pisania kasa ogniotrwała kanapa biurko 6 stolików
 151) Zapp Alfons Juljusza 13; manufaktura.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 6.

SKLEPY KOLONJALNE:

Su Bazarna 2.
 Jr Dworska 22.
 Jtna 24.
 Jska 18
 Zwo-Zarzewska 14

UZYCZNYCH:

RSKIE:

ZAKŁAD ZEGARMISTRZWSKI:

Bańkowski Nawrot 63

ZAKŁAD KOWALSKI:

Kędrzeński Kilińskiego 94
 Osmalski Lipowa 39.

ZAKŁAD TAPICERSKI DEKORACYJNY:

Kwiatkowski Nawrot 35

PRACOWNIE OBUWIA:

Walkowiak, Napiórkowskiego 105.
 Kowalczyk, Pabjanicka Szosa 18.
 Kruczkowski, Kilińskiego 256.

PIEKARNIE:

Pawłowski, Zawiszy 47.
 Zanedowski, Bałucki Rynek 2.

Kaczmarowski, Franciszkańska 52.

Suliński, Marysińska 9.

Pacalowski, Zgierska 57.

Kotlicki, Zgierska 111.

Sztrobel, Pomorska 67.

Bryszewski Pomorska 86

SZKOLY OBRAZOW I DEWOCJI:

Radwański, Zgierska 24.

SLUSARNIE MECHANICZNE:

Suwalski, Golca 9.

MAGAZYN OBUWIA:

Górska, Sienkiewicza 31.

ZAKŁAD GRAWERSKI:

za 4 zł. 95 gr.

(KWARTALNIE)

otrzymywać będzie prenumeratorem co tydzień jedną książkę, a więc:

6 TOMIKÓW ŻÓLTEJ BIBLIOTECZKI HIST.-GEOGR. „ROJU”

6 TOMIKÓW NASZYCH WYDAWNICTW 95 GROSZOWYCH.

Co dwa tygodnie otrzymuje czytelnik książkę ciekawą, nie raz sensacyjną, ale której tematem jest zawsze tylko prawda dziejowa lub aktualna, podróżnicza lub geograficzna.

Co dwa tygodnie ma literaturę beletrystyczną piór najbardziej wziętych.

Raz na kwartał — książkę dużą, wytworną, przeznaczoną dla kompletowania cennych księgozbiorów, zostających w rodzinie i przekazywanych dziedzicznie. Ponieważ tego rodzaju książek „Rój” wydaje kilka kwartalnie, prenumeratorem ma pozostawiony sobie wolny wybór.

Czytelnicy, pragnący otrzymać tylko Żółtą Biblioteczkę z wysyłką do domu winni przysłać 3 zł. jako prenumeratę, co zaliczy się na półrocze.

Two Wydawnicze „Rój” Warszawa, Kredytowa 1, Konto P. K. O. 9880. 3613

Uprośbne ogłoszenia

Nauka i wychowanie

Rutynowany nauczyciel muzyki (skrzypce fortepian) udziela lekcji. Ceny przystępne. Radwańska 12-5 6028-16

Pianista rutynowany nauczyciel muzyki (Petersb. konserw.) udziela lekcji muzyki na fortepianie. Kalikst Świątkowski, ulica Zgierska 11 m. 8 tel. 64-42. 6038-5

Rutynowany nauczyciel przysparza sobie do egzaminów nauczycielskich i dla eksternów w zakresie ośmiu klas spec. polski, łacina, matematyka i fizyka. 6-go Sierpnia № 14 w podwórzu. 6058-2

Sprzedaz.

Na wypłatę. Eleganckie damskie płaszcze a i sweatry Rubaszkin Kilińskiego 44. 3527-2

NA WYPŁATĘ! Jedwabne, wełniane i bawełniane towary. Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. -14

NA WYPŁATĘ! Sweatrowe płaszcze długie i krótkie, śniegowce, aksemity, lianele dekolowane na szafarki. Leon Rubaszkin Kilińskiego 44. 3515

PARLEFON szafkowy szwajcarski werk w nowym stanie tanio sprzedam. Andrzej 47 II p. m. 6. 6140-1

Plac ładny ogrodzony zalesiony (3 morgi) zaraz do sprzedania. Oferty sub „Plac” Fuchs Piotrkowska 50 3513-2

Posady i prace.

zacieracz aze.

Potrzebna sekretarka ze znajomością buchalterji i korespondencji, chrześcijanka. Praktyka wymagana, pożądane wyższe wykształcenie zawodowe. Oferty przyjmuje administracja Rozwoju pod „Sekretarka”. 6034-1

Potrzebny podręczny do krawca Klimaszewski, ul. 6 Sierpnia 28 6124-2

Poszukuję się chłopców wieku od 16-18 lat do drukarni zgłaszać się Piotrkowska 141 w podwórzu lewa oficyna od godz. 8 do 10 rano, 6150-1

Potrzebny podręczny do krawca Zamenhofs 18 III p. Mielcza rek 6164-2

Potrzebna panienska po podawaniu cukiernia Piotrkowska 189 6156-1

Artysta-malarz przukuje modelki do pozowania oferty pod „Model” 3619

Szwajser (spawacz) poszukiwany ewentualnie za spółnika Piotrkowska 44 6160-1

Lokale i mieszkania.

Przyjmie panów na mieszkanie Andrzej 60 m. 22. 6146-2

Przyjmie uczciwą panienskę na mieszkanie do wspólnego pokoju. Abramowskiego 5 m. 10. 6136-1

Przyjmie inteligentnego pana na mieszkanie ul. Gdańska 19 m. 10. 6158-1

Zagubione dokumenty

Weszczyńska Helena zagubiła książkę Kasy Chorych m. Łodzi 6126-2

Szwed Franciszka zagubiła paszport polski wyd. w gm. Łanienka p. Kutno. 6128-2

Franciszek Natkes zagubił książkę wojskową wyd. w P. K. U. Łódź. 6144-3

Cebulki kwiatowe

nasiona do jesiennego wysiewu oraz narzędzia i przyrządy (ogrodnicze i pszczelnicze) polecają SKŁADY

L. Jasińskiego

w Łęczycy, Poznańska 30, i w Łodzi, ul. Andrzej 10. 3461-6

Na spłaty! jedwabie

wełniane i bawełniane towary poleca

B. Rosenberg Piotrkowska 103. 3557

Uczeń

do Rysowni

potrzezny na praktykę do Zakładów Graficznych. Reflektuje się tylko na kandydatów ze specjalnymi zdolnościami rysunkowymi. Oferty pod „Rysownia” do Adm. niniejszego pisma 6131

Dr.

SOŁOWIE JCZYK

Arkadiusz 3531

chor. DZIECI

Andrzej 4, tel. 29-85

przyjmuje 9-10 i pół i 5-6 i pół

AAA! MEBLE Dywany Łóżka metalowe o tomach, leżanki matrace patentowane i miękkie, krzesła gięte meble kuchenne, biurowe biurka biblioteki etażerki, wieszadła, białe saloniki w dużym wyborze poleca na raty Magazyn Mebli Wł. Romiszewskiego Piotrkowska 116 I p. front tel. 2161 3569-12

PIERZE
czyści za pomocą elektryczności według najnowszych systemów.
R. Lamprecht, ul. Kopernika (Milsza) 23.

Potrzebni chłopcy
do roznoszenia gazet z kaucją.
Zgłaszać się do Rozwoju. 5714

Lustrzany połysk

Meblin
Kilka ofert: Na wypłatę! Damska, męska, białozłota, pończochy, skarpetki, parasolki. Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 3471-14. Na wypłatę! Eleganckie damskie płaszcze i sweatry Rubaszkin, Kilińskiego 44. 3474-15. Meble solidne i tanie poleca stolarnia Orla 23. 5658-1. Wetry w wielkim wyborze poleca firma A. Siedlecki Główna 49. 5452-1. Do sprzedania urządzenie sklepowe. Kilińskiego 35. Chławały. 6148-2. Na wypłatę! Białe płótno, tkaniny, kiel, aolcry, chustki Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. -1

PACYFISTA.
— Dlaczegoż pan się dotąd jeszcze nie ożenił?
— Łaskawa pani, jestem zdecydowanym pacyfistą...

Obowie trwałe, swatry, palta damskie, bielanę manufaktury tanio na raty „Kredyt” Nawrot 15. I p 5724-2
Na wypłatę! Damska, męska, białozłota, pończochy, skarpetki, parasolki. Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 3471-14
Na wypłatę! Eleganckie damskie płaszcze i sweatry Rubaszkin, Kilińskiego 44. 3474-15
Meble solidne i tanie poleca stolarnia Orla 23. 5658-1
Wetry w wielkim wyborze poleca firma A. Siedlecki Główna 49. 5452-1
Do sprzedania urządzenie sklepowe. Kilińskiego 35. Chławały. 6148-2
Na wypłatę! Białe płótno, tkaniny, kiel, aolcry, chustki Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. -1
Potrzebne zdolne podręczne i zdolni krawcy Wólczajska 75 m. 94. 6152-1
Potrzebna zdolna Pracznia do pralni. Kilińskiego Nr. 30. 6138-1
Potrzebny blacharz na roboty dachowe i ślusarz na rury. Kilińskiego 142. Ł. Polaczek. 6120-1
Zecer umiejący drukować na płaskiej maszynie znajdzie stałą posadę Oferty pod „A. B. C.” w Rozwoju 3593-5
Młodszy zdolny z wykwitnym krokiem męsko damskim ze znajomością nieco kuśnierstwa zaraz potrzebny Oferty do firmy W. Barczyński Tczew ul. Kopernika 4. 3622-2
Młodszy ślusarz potrzebny Piotrkowska 44 6162-1

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 50 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; wywołanie 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wywołanie milimetrów lub jego antycypa. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wywołanie, duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 50 wywołanie — wywołanie 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronka przed tekstem i w tekście podziałowa na 3 łamy, za tekstem i w tekście podziałowa na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-1 w, po 7-1 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez wyjątku. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lecha, w Pabjanicach u p. Batorskiego ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (ul. Prasaowa Polska), w Krakowie Rynek A.-B. (Bazylejska Krzyżanowski), w Kowie Sadowa 4 (Wolżyńska Agencja Prasowa). Adres w poradniku dziennik 150; miesięcznik — 50 ul. Artykuły specjalne 60 gr. milimetr.
Redaktor Naczelny i Wydawca Inż. T. Czajkowski. Redaktor odpowiedzialny Edmund Bartoszek.